

Pracownicy drugiej kategorii

W nadchodzących wyborach do rady nadzorczej Grupy Azoty SA będą mogli wystartować pracownicy tarnowskiej spółki. Ludzie z puławskich „Azotów” będą mogli jedynie głosować **Strona 2**

dziennik W S C H O D N I

WTOREK 26 MARCA 2019 r.



P3823

Promocja województwa w zakładzie karnym

SEJMIK O zasady wydawania pieniędzy na promocję województwa pyta marszałka jeden z opozycyjnych radnych. Wytyka m.in. dotowanie powstającego dopiero zespołu tańca i pyta, w jaki sposób region miał być promowany podczas jubileuszu powstania zakładu karnego

TOMASZ MACIUSZCZAK

Swoimi uwagami dotyczącymi promocyjnych wydatków podczas ostatniej sesji sejmiku podzielił się radny Koalicji Obywatelskiej Jacek Bury. Pytania w tej sprawie zadał w formie interpelacji.

Wymienia w niej m.in. przyznanie kwoty 220 tys. zł na promocję województwa podczas tras koncertowych Zespołu Pieśni i Tańca Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Zauważa jednak, że zespół jest dopiero w fazie organizacji.

Uczelnia swoim pomysłem powołania zespołu pochwaliła się nieco ponad miesiąc temu. Pod koniec lutego odbył się nabór chętnych do sekcji tańca, śpiewu i instrumentalnej.

W swojej interpelacji radny dopytuje o zasady rozliczania przekazywanej kwoty i szczegóły planowanych występów, które mają promować województwo.

Rzecznik prasowy marszałka Remigiusz Małecki



– Nie wspierajmy czegoś, czego jeszcze nie ma – apeluje Jacek Bury

wyjaśnia, że KUL z prośbą o wsparcie inicjatywy zwrócił się w grudniu ubiegłego roku, wnioskując o 300 tys. zł. 12 lutego zapadła decyzja o przyznaniu na ten cel 220 tys. zł.

– Szczegółowy opis przedmiotu zamówienia jest konsultowany z Fundacją KUL (reprezentuje uczelnię w dalszych rozmowach z samorządem województwa – przyp. aut.). Umowa nie została jesz-

cze podpisana. Ze wstępnym ustaleń wynika, że promocja województwa lubelskiego odbędzie się podczas tegorocznego sezonu koncertowego i zakłada koncerty krajowe: czerwiec, lipiec i wrze-

sień oraz dwutygodniową trasę koncertową w Stanach Zjednoczonych w październiku – mówi Małecki.

Rzecznik dodaje, że w ramach współpracy logotyp województwa ma zostać umiesz-

czony na strojach i torbach podróźnych członków zespołu, a także w informacjach medialnych i innych materiałach promocyjnych. Będzie także eksponowany podczas występów.

– Jak powstaną, to możemy ich wspierać. Nie wspierajmy czegoś, czego jeszcze nie ma – kwituje Bury.

Pozostałe pytania radnego na razie pozostają bez odpowiedzi. A pytał też m.in. o to, w jaki sposób walory województwa promowano podczas jubileuszu powstania Zakładu Karnego w Białej Podlaskiej (wsparcie w wysokości 18 450 zł), czy koncertów Kolęd Pospieszalskich w Chełmie i Zamościu (50 tys. zł).

Dodatkowo radny prosi marszałka o odpowiedź na pytanie, jaki sens ma promocja Lubelskiego na terenie województwa. – To tak, jakbym swoją firmę reklamował wśród swoich pracowników – podsumowuje Jacek Bury, który na co dzień jest przedsiębiorcą.

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

„Pokazują park, nie bloki”. TBV idzie na policję

LUBLIN Coraz gorętsza robi się kampania przed pierwszym w historii miasta referendum lokalnym, które ma dotyczyć możliwości budowy bloków na górkach czechowskich. Właściciel tego terenu, spółka TBV, żąda usunięcia z internetu wizualizacji pokazującej blokowisko na części gór. Chce, aby policja namierzyła autora grafiki. – To próba zastraszania ludzi, którzy mają inne zdanie – odpowiada autor

DOMINIK SMAGA

Zdjęcie gór czechowskich z wklejonymi komputerowo blokami mieszkalnymi zostało opublikowane na portalu Facebook, na stronie prowadzonej przez przeciwników zmian mających umożliwić spółce budowę osiedli na dawnym poligonie.

– Opublikowałem tę grafikę, żeby pokazać to, co jest kompletnie przemilczane w kampanii przed referendum, czyli bloki – wyjaśnia Krzysztof Gorczyca, prezes Towarzystwa dla Natury i Człowieka. – Właściciel gór pokazuje na każdym kroku park, natomiast bloki są pomijane. Grafika poka-

zuje tylko jeden z obszarów, na którym według pytania referendalnego miałyby powstać budynki. Nie jest to żadnym nadużyciem.

– Złożyliśmy na policji skargę z uwagi na udostępnienie w kampanii referendalnej informacji nieprawdziwych, które mogą skutkować narażeniem spółki na utratę dobrego imienia i zaufania potrzebnego do prowadzenia działalności gospodarczej – informuje Marzena Kucharska-Derwisz, radca prawny reprezentujący właściciela gór.

Co według TBV nie zgadza się na grafice opublikowanej w internecie? – Budynki mieszkalne

umieszczono w miejscu, w którym nawet po zmianie planu zagospodarowania nie będą mogły się znaleźć, bo będzie tu strefa sportowo-rekreacyjna – odpowiada radczyni. Podkreśla, że pod kwestionowanym przez spółkę materiałem nikt się nie podpisał, przez co firma nie może pozwać autora do sądu w trybie referendalnym, dlatego prosi o pomoc policję.

– To pani mecenas ma takie informacje, że tam nie będzie bloków. My takich informacji nie mamy – komentuje Gorczyca. – Złożenie zawiadomienia na policji postrzegam jako próbę zastraszania ludzi, którzy mają

inne zdanie i nie chcą tutaj blokowiska.

Do referendum zostały już niecałe dwa tygodnie. Mieszkańcy Lublina mają odpowiedzieć, czy zgadzają się na przeznaczenie 30 ha gór pod budowę bloków mieszkalnych (odpowiedź „TAK”) w zamian za urządzenie przez TBV i przekazanie miastu na własność naturalistycznego parku na pozostałych 75 ha dawnego poligonu, czy też opowiadają się za pozostawieniem w mocy (odpowiedź „NIE”) obecnego planu zagospodarowania terenu.

Sporna grafika – spółka TBV żąda jej usunięcia



FOT. FACEBOOK



Sławomir Wręga, jeden z szefów związków w puławskich Azotach zapowiada pikietę przed kancelarią premiera w obronie prawa „łamanego przez władze tarnowskiej spółki”

Pracownicy drugiej kategorii

SPÓR W nadchodzących wyborach do rady nadzorczej Grupy Azoty SA będą mogli wystartować jedynie pracownicy tarnowskiej spółki. To łamanie obowiązującej ustawy – grzmią związkowcy z puławskich Zakładów Azotowych i zapowiadają pikietę przed kancelarią premiera

RADOSŁAW SZCZECHE

W połowie roku kończy się kadencja rady nadzorczej Grupy Azoty SA w Tarnowie-Mościcach. Zgodnie z nową ustawą, trzy miejsca w tym dziesięcioosobowym gremium po raz pierwszy zajmą wyłonieni w trakcie wyborów przedstawiciele załogi. Szkopuł w tym, że według nowego regulaminu przyjętego przez „Tarnów”, prawo do startu w nich otrzymają jedynie pracownicy tarnowskiego przedsiębiorstwa. Tym samym rola pracowników Zakładów Azotowych w Puławach, ale także w Policach i Kędzierzynie-Koźlu, czyli jednostkach podległych, ma zostać ograniczona jedynie do oddawania głosów.

– Jest to rzecz zdumiewająca, bo ogranicza nadane nam ustawą prawo do kandydowania w tych wybo-

rach. Zarząd tarnowskiej spółki, próbując odebrać Puławom, Policom i Kędzierzynowi uprawnienia, postępuje wbrew ustawie – ocenia Sławomir Wręga, przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Ruchu Ciągłego w puławskich ZA.

Tego samego zdania jest Grzegorz Mandziarz, członek rady nadzorczej puławskich Azotów, przedstawiciel załogi. – Nie można rozdzielać czynnego i biernego prawa wyborczego – tłumaczy, powołując się na art. 12 i 14 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw.

Chodzi w szczególności o zapis: „w przypadku, gdy spółka, która powstała w wyniku komercjalizacji, wchodzi w skład grupy kapitałowej i jest jednostką dominującą w stosunku do przynajmniej jednej jednostki zależnej, do wyboru

i odwołania przedstawicieli pracowników w radzie nadzorczej uprawnieni są pracownicy spółki oraz pracownicy wszystkich jej jednostek zależnych”.

Według związków, ten „wybór” oznacza możliwość nie tylko oddawania głosów, ale także start w wyborach. Takie rozumienie przepisu potwierdza opinia prawna wydana przez puławską kancelarią adwokacką Bochniarz&Partnerzy. – Ustawodawca nie dokonał rozróżnienia na prawo wyborcze czynne i prawo wyborcze bierne – wyjaśnia adwokat Rafał Bochniarz.

Innego zdania są jednak władze Grupy Azoty SA – Z takiego brzmienia wynika intencja ustawodawcy rozszerzenia na pracowników spółek zależnych jedynie czynnego prawa wyborczego (prawa wybierania i odwoływania przedstawicieli pracowników w radach

nadzorczych) – przekonuje Biuro Komunikacji tarnowskiej spółki.

– W ciągu dwóch tygodni zorganizujemy pikietę przed kancelarią premiera – zapowiada Sławomir Wręga. Jak dodaje, ZZPRC nie akceptuje kontrowersyjnego regulaminu i wbrew jego zapisom zgłosi kandydatów, pracowników Zakładów Azotowych „Puławy”, do rady nadzorczej Grupy Azoty SA.

– A jeżeli nie zostaną dopuszczeni, pójdziemy do sądu oskarżając „Tarnów” o łamanie ustawy – zaznacza.

Przeciwko nowym ograniczeniom protestuje również NSZZ „Solidarność”. – Nie ma i nie będzie naszej zgody na traktowanie naszej firmy, jak też pracowników z Polic i Kędzierzyna, jako ludzi gorszej kategorii – napisał m.in. do premiera przewodniczący zakładowej „S”, Piotr Śliwa.

Kolejne mocne słowa wojewody

Nie trzeba naukowych dowodów, żeby stwierdzić, że w związku gejów zrodzić to się mogą tylko kamienie z nerek, a nie dzieci – powiedział na antenie TVP Info wojewoda lubelski Przemysław Czarnek. Słowa padły podczas dyskusji o możliwości adopcji dzieci przez pary jednopłciowe.

– To, że coś nazwiemy w jakiś sposób, to nie znaczy, że rzeczywiście tak jest. To, że krowę nazwiemy ko-

niem, to nie znaczy, że ona rzeczywiście stanie się od razu koniem. Małżeństwo to związek kobiety i mężczyzny – mówił w programie „Studio Polska” Przemysław Czarnek. Następnie odniósł się do wyemitowanej wcześniej wypowiedzi wiceprzewodniczącego Komisji Europejskiej Fransa Timmermansa, który powiedział, że nie ma żadnych dowodów na to, że rodzice heteroseksualni są lepsi od rodziców homoseksualnych.

– Rodzic to jest ten, co zradza. Na litość boską, nie trzeba naukowych dowodów, żeby stwierdzić, że w związku gejów zrodzić to się mogą tylko kamienie z nerek, a nie dzieci – skomentował Czarnek.

To nie pierwsza kontrowersyjna wypowiedź wojewody lubelskiego pod adresem środowiska LGBT. W ubiegłym roku w swoich mediach społecznościowych krytykował organizację w Lublinie Marszu Równości. „Obnoszenie się ze

swoją seksualnością na ulicy jest po prostu obrzydliwe. Nie promujemy zbrodni, dewiacji, wynaturzeń” – mówił w nagraniu na swoim kanale na Youtube. Po tych słowach organizator wydalenia Bartosz Staszewski skierował przeciwko wojewodzie prywatny akt oskarżenia. Sąd pierwszej instancji umorzył sprawę, ale po apelacji to rozstrzygnięcie zostało uchylone przez Sąd Okręgowy. 8 kwietnia postępowanie rozpocznie się więc od nowa. (TOMA)

Będą rewitalizować

43 gminy i pięciu przedsiębiorców otrzymało unijne dotacje na działania związane z rewitalizacją obszarów wiejskich. 52 projekty otrzymają łączne dofinansowanie w wysokości 142,5 mln zł.

Konkurs w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego został ogłoszony jeszcze jesienią ubiegłego roku. Wczoraj przedstawiciele zarządu województwa podpisali umowy z beneficjentami.

Otrzymane pieniądze mogą być przeznaczone m.in. na przebudowę zniszczonych budynków i tworzenie w nich bibliotek, wiejskich świetlic czy centrów aktywności społecznej, uporządkowanie zdegradowanych przestrzeni publicznych, jak targowiska, parki czy place zabaw oraz na poprawę bezpieczeństwa mieszkańców.

Największe wsparcie na działania rewitalizacyjne w wysokości ponad 9,1 mln

zł otrzymała gmina Wisznice. 6,3 mln zł trafiło na przebudowę Gminnego Ośrodka Kultury w Milejowie. Unijne pieniądze zostaną przeznaczone także m.in. na modernizację gminnego stadionu w Czemiernikach, uporządkowanie rynku w Końskowoli, czy przywrócenie funkcji ośrodka kultury budynkowi po dawnej szkole w gminie Wilkołaz. W planach jest zmiana przeznaczenia innych opustoszałych obiektów w regionie. Taki los czeka m.in. dworzec kolejowy w Krzywdzie, czy szkołę w Ciotuszy Starej w gminie Susiec, gdzie powstaną mieszkania chronione.

Dotacje trafiły też do inwestorów prywatnych. Jeden z nich chce utworzyć centrum restauracyjno-konferencyjne w zabytkowym zajezdni w Siennicy Różanej. Inny planuje budowę motelu w miejscu budynku dawnego kółka rolniczego w Horodle. (TOMA)

● PEŁNA LISTA NA
WWW.DZIENNIKWSCHODNI.PL

Biały dzień u studentów



Na zdjęciu inicjatorzy akcji w KUL Anna Kostkiewicz i ks. dr Krzysztof Smykowski.

Na ogół w białych bluzkach i koszulkach przyszedł wczoraj na uczelnię studenci i wykładowcy, którzy odpowiedzieli na apel Samorządu Studentów KUL. W Kościele katolickim 25 marca jest obchodzona uroczystość Zwiastowania Pańskiego. To również Dzień Świętości Życia.

– To jest szersza, ogólnopolska inicjatywa, w którą się włączyliśmy – mówi Anna Kostkiewicz, przewodnicząca Samorządu Studentów Teologii KUL. – Od kiedy jestem studentką KUL nie przypominam sobie, aby na uczelni odbywała się podobna akcja. Ponieważ jesteśmy katolicką uczelnią i studiuje- my na wydziale teologii, postanowiliśmy w szczególny sposób uczcić Dzień Świętości Życia.

Studenci stworzyli wydarzenie na Facebooku. „25 marca to dzień, w którym chcemy uczcić najpiękniejszy dar, jaki otrzymaliśmy – DAR ŻYCIA” – zaznacza-

li organizatorzy. Poprzez media społecznościowe zachęcali studentów i wykładowców do założenia białego elementu garderoby. – Nie wiedzieliśmy, jak odbiorą to inni. Okazało się, że wiele osób wzięło udział. Będąc na uczelni widziałam nie tylko studentów, ale też wykładowców z białymi elementami garderoby. Zaraz po nas inne lubelskie uczelnie – UMCS, jak też Uniwersytet Medyczny – też stworzyły takie wydarzenie. Mówiąc krótko: udało się. (AA)

DZIEŃ ŚWIĘTOŚCI ŻYCIA

Został ustanowiony w 1998 roku przez Episkopat Polski. Inicjatywa biskupów była odpowiedzią na to wezwanie Jana Pawła II zawarte w encyklice „Evangelium vitae”. Jego celem jest „budzenie w sumieniach, w rodzinach, w Kościele i społeczeństwie świeckim wrażliwości na sens i wartość ludzkiego życia w każdym momencie i w każdej kondycji”.

Nauczyciele za strajkiem, rozmowy trwają

Nauczyciele w Lubelskiem masowo popierają zapowiedziany na 8 kwietnia strajk. – 87 proc. naszych szkół przystąpi do sporu zbiorowego – mówi Adam Sosnowski, prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego w Okręgu Lubelskim. W naszym województwie pracuje około 30 tysięcy nauczycieli, w tym 11 tysięcy należy do ZNP. – W referendum przeprowadzonym w placówkach oświatowych brali udział wszyscy pracownicy, bez względu na przynależność związkową. W Lubelskiem w akcji protestacyjnej weźmie udział ok. 600 placówek. Oczywiście mamy nadzieję, że do strajku nie dojdzie i rząd porozumie się ze związkami zawodowymi – dodaje prezes Sosnowski. Poniedziałek był ostatnim dniem trwającego od 5 marca referendum strajkowego w szkołach i placówkach, z którymi w ramach prowadzonego sporu zbiorowego zakończono etap mediacji. Nie osiągnięto porozumienia – związkowcy żądali podwyższenia wynagrodzeń zasadniczych nauczycieli,

wychowawców, innych pracowników pedagogicznych i pracowników nie będących nauczycielami o 1000 zł z wyrównaniem od 1 stycznia 2019 r. – Z informacji z piątkowego wieczoru wynika, że szkół objętych sporem zbiorowym jest ponad 85 procent. Nauczycieli, którzy w referendum zadeklarowali gotowość strajkową, jest od 85 do 90 procent – powiedział wczoraj w TOK FM szef ZNP Sławomir Broniarz. Wcześniej podkreślił, że wyniki referendum na wschodzie Polski, w Lubelskiem i na Podkarpaciu, przekroczyły oczekiwania związku. Strajk ma się rozpocząć 8 kwietnia i trwać do odwołania. A to oznacza, że może objąć zarówno egzaminy gimnazjalne, ósmoklasisty, jak i planowane na początek maja matury. MEN zapewnia, że egzaminy nie są zagrożone. Wczoraj w centrum Dialog rozpoczęły się rozmowy związków zawodowych z rządem na temat podwyżek w oświacie i zapowiadanego strajku nauczycieli. (PP)



Węgiel z Bogdanki posłuży do produkcji syngazu, a ten zasili bloki gazowo-parowe wytwarzające prąd

Prąd ze Starej Wsi będzie opłacalny

INWESTYCJE Teoretycznie budowa w Starej Wsi pod Łęczną mogłaby ruszyć już dziś. Ekonomiści obliczyli, że nowa elektrownia w technologii gazyfikacji węgla z Bogdanki będzie opłacalna

PAWEŁ PUZIO

Do końca roku miało być sporządzone studium wykonalności budowy nowej elektrowni w Starej Wsi pod Łęczną. Studium to najważniejszy dokument przed podjęciem decyzji o tak dużej inwestycji.

– Studium wykonalności jest gotowe. Jego przygotowanie trwało nieco dłużej ze względu na zmieniające się otoczenie rynkowe. Enea (właściciel Bogdanki – dop. red) musiała sprawdzić warunki brzegowe określone na koniec grudnia 2018 r. IGCC spełni te normy – lakonicznie odpowiedziała nam Berenika

Ratajczak, starszy specjalista ds. PR z Departamentu PR i Komunikacji w ENEA.

Co oznacza skrót IGCC? Jest to skrót angielskiej nazwy Integrated Gasification Combined Cycle, czyli technologii bloku gazowo-parowego ze zintegrowanym zgazowaniem paliwa, w naszym przypadku węgla. Ta technologia pozwala na budowę elektrowni o wysokiej sprawności, do 55 proc. Tradycyjne elektrownie węglowe mają sprawność do 44 proc.

I jeszcze jeden aspekt – ekologia. IGCC zużywa dwa razy mniej wody, niż konwencjonalne elektrow-

nie węglowe. Kolejną zaletą jest niska emisja tlenków azotu, dwutlenku siarki i dwutlenku węgla. Spełniająca normy UE elektrownia ma powstać przy współpracy z koncernem Mitsubishi Hitachi Power Systems.

Za budowę elektrowni prawdopodobnie odpowiedzialny będzie pion Enea Wytwarzanie, czyli część koncernu zajmująca się produkcją prądu. Przypomnijmy, że pod koniec miniego roku szefostwo Enea Wytwarzanie przyjechało do Łęcznej i Puchaczowa na wizję lokalną. Wówczas padły pierwsze daty. W tym roku ma powstać tor kole-

jowy łączący kopalnię Bogdanka z lokalizacją siłowni. Nowa elektrownia miałaby powstać do 2025 roku.

Węgiel z Bogdanki trafi do nowej elektrowni taśmociągami. Oczyszczony i zmielony znajdzie się w specjalnych reaktorach. W wyniku procesów chemicznych będzie przerobiony na palny gaz, tzw. syngaz. Jest to produkt o czystości i parametrach porównywalnych do wydobywanego gazu ziemnego.

Syngaz jest wykorzystywany do napędu bloków gazowo-parowych wytwarzających prąd. W Starej Wsi ma powstać elektrownia o mocy 500 MW.

Wódką leczył chore gardło

57-latek z okolic Biłgoraja leczył ból gardła wódką z herbaczną. Postanowił później usiąść za kierownicą, co skończyło się dachowaniem. Do zdarzenia doszło w sobotę po południu. Policjanci interweniowali na trasie między Biłgorajem a Gromadą. Dachował tam samochód osobowy. Na miejscu mundurowi zastali leżącego w rowie poloneza. W karetce siedział 57-letni kierowca. Mężczyzna nie odniósł obrażeń.

Okazało się, że kierowca zjechał na prawe pobocze, odbił w lewo i stracił panowanie nad autem. Potem wpadł do rowu i dachował. Okazało się, że miał w organizmie prawie promil alkoholu. Mężczyzna tłumaczył mundurowym, że bolało go gardło. Postanowił więc wyleczyć je herbatą z dodatkiem wódki. Policjanci zatrzymali kierowcę prawo jazdy. Teraz grozi mu do 2 lat więzienia oraz grzywna. (JSZ)

Z nożem na brata

Pijany 21-latek zranił swojego brata nożem. Do awantury doszło, kiedy obaj mężczyźni wspólnie pili alkohol. Napastnik został zatrzymany, a ranny trafił do szpitala.

Do zdarzenia doszło w nocy z soboty na niedzielę w gm. Białopole niedaleko Chelma. Policjanci interweniowali tam w związku z napaścią na 20-letniego mężczy-

znę. Na miejscu zatrzymali jego starszego brata. Okazało się, że wcześniej obaj mężczyźni pili alkohol. Doszło między nimi do awantury. Ranny 20-latek z obrażeniami ręki został przewieziony do szpitala. Pod opieką jego pijanego brata było troje dzieci w wieku od 6 do 12 lat. Trafiły one pod opiekę pracowników ośrodka interwencyjnego. (JSZ)

Nie klękną przed Brukselą

EUROWYBORY Witold Tumanowicz będzie liderem lubelskiej listy komitetu Konfederacja KORWiN Braun Liroy Narodowcy w majowych wyborach do Parlamentu Europejskiego. Część kandydatów w poniedziałek zaprezentowali w Lublinie wiceprezes partii KORWiN Jakub Kulesza i szef Ruchu Narodowego Robert Winnicki.

– Zaczynamy przedstawianie naszych list w regionach, bliżej mieszkańców, by pokazać, że będziemy o te regiony walczyć w Parlamencie Europejskim. Lublin jest pierwszym miejscem na mapie Polski, w którym ogłaszamy naszych kandydatów – mówi Kulesza.

– Bardzo cieszymy się, że udało się doprowadzić do porozumienia nowej, młodej prawicy, ruchów niepodległościowych, które po prostu nie klękają przed brukselskimi komisarzami – dodaje Winnicki. Liderem lubelskiej listy Konfederacji będzie Witold Tumanowicz.



– **Potrzeba takiego szczerego głosu z Polski, bo nie zapewni go PIS – tak liderzy Konfederacji KORWiN Braun Liroy Narodowcy uzasadniają swój start w wyborach do PE**

To urodzony w Lublinie, ale od najmłodszych lat mieszkający w Warszawie wiceprezes stowarzyszenia Marsz Niepodległości i wieloletni organizator 11-listopadowych manifestacji w stolicy.

– Reprezentacja wolnościowców, narodowców i konserwatystów jest bardzo potrzebna w Parla-

mentie Europejskim, ponieważ w nadchodzącej kadencji będzie on prawdopodobnie najbardziej uniwersalny w historii. Tym bardziej potrzeba takiego szczerego głosu z Polski, bo nie zapewni go Prawo i Sprawiedliwość. Startujemy po to, by przeciwstawić się masowej

imigracji, którą narzucają unijni biurokraci, ukrainizacji spotęgowanej przez PIS, różnego rodzaju projektom kart LGBT i indoktrynacji środowisk dewiantów. Mamy także pomysły na gospodarkę, rolnictwo i wiele innych aspektów – zapowiada Tumanowicz. „Dwójka” na liście będzie prezes partii KORWiN w okręgu lubelskim, wicestarosta świdnicki Bartłomiej Pejo. „Trójka” przypadnie Włodzimierzowi Osadczemu, polskiemu historykowi ukraińskiego pochodzenia, wykładowcy KUL. Na liście mają znaleźć się także m.in.: Natalia Wiślińska, Paweł Janulewicz, Magdalena Chojnacka i Krzysztof Kasprzak. Deklaracji o udziale w wyborach nie składa na razie Jakub Kulesza. – Na pewno jako wiceszef sztabu wyborczego będę wspierał kampanię ogólnopolską. Co do mojego ewentualnego startu, poinformuję o tym wkrótce – podsumowuje parlamentarzysta z Puław.

TOMASZ MACIUSZCZAK

Prawybyory z Dziennikiem Wschodnim

Od dziś na stronie www.dziennikwschodni.pl można głosować za pomocą SMS-ów na zgłoszonych do tej pory przez komitety wyborcze kandydatów do Parlamentu Europejskiego. Jak oddać ważny głos: prefiks PRAWYBORY. nr kandydata (np. PRAWYBORY.99). SMS-y wysyłamy na numer 72051. Koszt 2,46 zł z VAT. Głosowanie potrwa do 23 maja 2019 roku do godz. 12:00. Alfabetyczne listy kandydatów będziemy uzupełniać na bieżąco, w miarę ogłaszania ich przez ugrupowania biorące udział w eurowyborach. Do tej pory komitety wyborcze ogłosiły następujące listy:

Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość

1. Elżbieta Kruk
2. Beata Mazurek
3. Tomasz Solis
4. Barbara Barszczewska
5. Krzysztof Szulowski

6. Sławomir Zawisław
7. Andrzej Stanisławek
8. Sebastian Trojak
9. Ewa Szalachwiej
10. Marcin Duszek.

Koalicyjny Komitet Wyborczy Koalicja Europejska PO PSL SLD .N Zieloni

1. Krzysztof Hetman
2. Joanna Mucha
3. Riad Haidar
4. Artur Mazur
5. Bożena Lisowska
6. Włodzimierz Karpiński
7. Stanisław Żmijan
8. Sławomir Ćwik
9. Urszula Bury
10. Kornelia Wróblewska.

Komitet Wyborczy Wyborców Konfederacja KORWiN Braun Liroy Narodowcy

1. Witold Tumanowicz
2. Bartłomiej Pejo
3. Włodzimierz Osadcz.

Komitet Wyborczy Ruch Prawdziwa Europa – Europa Chłsti

1. Mirosław Piotrowski.

Komitet Wyborczy Wiosna Roberta Biedronia.

1. Zbigniew Bujak.



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Trzeba poczekać na Racławickie

DROGOWY SERIAL Ratusz dostał dodatkowe dwa miesiące na zdobycie niemal 70 mln zł, których brakuje do rozstrzygnięcia przetargu na przebudowę Al. Racławickich, ul. Lipowej i Poniatowskiego. Najtańsza z chętnych firm sama przedłużyła ważność swojej oferty do 24 maja

DOMINIK SMAGA

O kontrakt na przebudowę Alej starały się trzy firmy. Dwie z nich, na prośbę władz miasta, zgodziły się na przedłużenie ważności swoich ofert. Dodatkowy termin upływał wczoraj. Miasto nie miało już prawa poprosić o jego przesunięcie, jednak zainteresowane firmy same mogły ponownie podtrzymać swoje oferty. Na taki ruch zdecydował się najtańszy oferent. – Przedłużyła ważność oferty do 24 maja – potwierdza Karol Kieliszek z Urzędu Miasta.

Jest czas, pieniędzy brak

Samorząd Lublina zyskał dodatkowe dwa miesiące na zdobycie niemal 70 mln zł, których brakuje mu do przebudowy wspomnianych ulic. Przypomnijmy: miasto spodziewało się wydać niewiele ponad 41 mln zł, tymczasem najtańszy oferent firma (konsorcjum PRD Lubartów oraz KPRD z Lublina) zażył sobie prawie 107 mln zł.

Teoretycznie miasto mogłoby dołożyć brakującą kwotę z kredytu. Tym bardziej, że Lublin ma otwartą niedrogą linię kredytową w Europejskim Banku Inwestycyjnym. W praktyce nie jest to takie łatwe, bo Ra-

tusz nie może przekroczyć dozwolonego przez polskie prawo limitu zadłużenia miejskiej kasy.

Kredyt stanowczo odpada

Według prezydenta sięgnięcie po kredyt jest w tym konkretnym przypadku mocno utrudnione, bo unijna dotacja przyznana Lublinowi do przebudowy Al. Racławickich, ul. Lipowej i Poniatowskiego pokrywa tylko niecałe 40 proc. kosztów.

– Ustawa o finansach publicznych mówi, że jeśli ten wskaźnik kształtuje się na poziomie 60 proc. i wyżej, to wtedy zaciągany kredyt

nie liczy się do limitu długu – tłumaczy Krzysztof Żuk. – Jeżeli unijna dotacja jest na poziomie poniżej 60 proc., to wtedy kredyt liczyłby się do limitu.

Prezydent twierdzi, że Lublin nie może sobie teraz pozwolić na takie obciążenie miejskiej kasy, bo pożyczając pieniądze na Al. Racławickie mógłby sobie uniemożliwić wzięcie kredytu na inną, bardzo dużą inwestycję.

– Problematiczne stałoby się dla nas realizowanie dworca metropolitalnego – mówi Żuk. Chodzi o nowy dworzec autobusowy planowany między ul. Gazową i Młyńską, którego budowa,

zgodnie z oficjalnymi zapowiedziami Ratusza, może się zacząć w drugim kwartale przyszłego roku.

Proszą o więcej z Unii

Ratusz wciąż liczy na to, że dodatkowe pieniądze popłyną do Lublina z funduszy unijnych. Jeżeli tak się nie stanie, trzeba będzie unieważnić przetarg z powodu niewystarczającej kwoty na sfinansowanie najtańszej z ofert. W takiej sytuacji, jak zapowiada prezydent, miasto ogłosi nowy przetarg na Al. Racławickie, ul. Lipową i Poniatowskiego. Nowy, chociaż nie jest powiedziane, że na takich samych za-

sadach, co dotychczasowe, pechowe zamówienia.

Wprowadzą cięcia?

Przed nowym przetargiem urzędnicy mają jeszcze raz przeanalizować projekty i sprawdzić, czy można z czegoś zrezygnować bez naruszania warunków, na których Lublin dostał unijną dotację. – Spróbujemy jeszcze przyrzeć się zakresowi robót, żeby zmniejszyć wartość kosztorysową i liczyć na to, że również w przetargu kwota będzie mniejsza – zapowiada prezydent. – Chcemy zejść przynajmniej o 20 mln zł. Zobaczymy, czy nam się to uda.

Zostań dawcą, uratuj życie

AKCJA Lublin włącza się do wiosennej edycji ogólnopolskiej akcji „Helpers’ Generation”

W jej ramach 1 kwietnia na czterech lubelskich uczelniach: Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej, Uniwersytecie Medycznym oraz Uniwersytecie Przyrodniczym będzie można zarejestrować się w bazie dawców Fundacji DKMS, a także dowiedzieć więcej na temat idei dawstwa szpiku.

– Społeczeństwo nie ma świadomości, jak często nowotwory krwi dotykają ludzi, prowadzących normalne życie, mających rodziny, pasje i plany. Często słyszymy o przeszczepach narządów, o krwiodawstwie, a mało osób wie o byciu dawcą szpiku i krwiotwórczych komórek macierzystych – mówi Aleksandra Bukiel, studentka, liderka lubelskiej akcji. – Chciałabym, żeby podczas

tego projektu jak najwięcej osób dowiedziało się o Fundacji DKMS i jej działaniach. Można uratować komuś życie i to jest cudowne.

Dzięki dotychczasowym działaniom studentów z całej Polski, w ciągu 5 lat odbyło się 1036 akcji rejestracji, podczas których zarejestrowało się 115 041 potencjalnych dawców. Aż 633 z nich oddało szpik. W tegorocznej wiosennej edycji projektu udział weźmie 46 uczelni z całej Polski.

„Helpers’ Generation” to projekt oparty na rzetelnej edukacji w zakresie dawstwa szpiku. Akcje na uczelniach poprzedzają warsztaty, prowadzone przez Fundację DKMS dla liderów. Więcej informacji o projekcie można znaleźć na stronie: <https://www.dkms.pl/pl/dni-dawcy>.

(KP)

Kolejna gwiazda Juwenaliów

Studenci Politechniki Lubelskiej ogłosili kolejną gwiazdę, która wystąpi podczas tegorocznych Juwenaliów. 8 maja na scenie na terenach zielonych uczelni zagra zespół Happysad.

Grupa powstała w 2001 roku w Skarżysku-Kamiennej. Muzycy wydali do tej pory dziesięć albumów, z których trzy osiągnęły status platynowej płyty. Ostatni z nich „Ciało obce” ukazał się w lutym 2017 roku.

Happysad jest piątą gwiazdą, której koncert zapowiedzieli już organizatorzy Juwenaliów. Impreza odbędzie się w dniach 8-11 maja. 9 maja na scenie zagra Quebonafide. Dzień później publiczności zaprezentują się inni raprzy: O.S.T.R. i Paluch. Ostatniego dnia wystąpi Organek.

(TOMA)

Z wielkim smutkiem i żalem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

prof. zw. dr hab.

Józefa BERGIERA

Posła na Sejm III kadencji, Senatora VII kadencji,
Wiceprzewodniczącego
Sejmiku Województwa Lubelskiego w 2007 r.,
Wieloletniego Rektora Państwowej Szkoły Wyższej
im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie i Bliskim

składa
Marszałek Województwa Lubelskiego
Jarosław Stawiarski
wraz z Zarządem Województwa Lubelskiego

Z pompek uszło powietrze

KŁOPOT Nie będzie na razie obiecanych samoobsługowych stacji naprawy rowerów, ani ulicznych pompek dla jednośladów. Firma, która miała dostarczyć i zamontować takie urządzenia ostatecznie nie podpisała umowy z Zarządem Dróg i Mostów. Urzędnicy muszą szukać nowego wykonawcy

DOMINIK SMAGA

Samoobsługowe stacje naprawcze wyposażone w stojak, pompkę i zestaw narzędzi na stalowych linkach miały być ustawione w dziesięciu miejscach: w parku Jana Pawła II, przy Krochmalnej obok Bystrzycy oraz przy ośmiu wypożyczalniach Lubelskiego Roweru Miejskiego. Chodzi o stacje koło KUL, obok ZUS, przy „Staszicu”, Orfeusza, Moście Kultury, petli na Felinie, na Peowiaków, Radziszewskiego i koło biblioteki przy Szaserów. Oprócz tego w 20 miejscach miały stać same pompki, m.in. na pl. Wolności, koło Dworca Głównego PKP, siedziby wodociągów, obok ronda w Al. Racławickich i na ul. Filareatów.

Wszystkie udogodnienia miały się pojawić w ciągu 90 dni od podpisania przez miasto umowy z wybraną w przetargu firmą, ale nie doszło do podpisania umowy. – Firma Imbombo zrezygnowała z jej zawarcia – przyznaje Karol Kieliszek z Urzędu Miasta. Przedsiębiorca, który zrezygnował ze zlecenia nie poniesie żadnych konsekwencji, bo



FOT. MAREK KACZANOWSKI

Plac Wolności to jedno z dwudziestu miejsc w mieście, w których miały się pojawić pompki. Jeszcze na nie poczekamy

w tym przetargu miasto nie wymagało od oferentów wpłacenia wadium.

W tej sytuacji urzędnicy teoretycznie mogli zlecić prace drugiej firmie, która

zgłosiła się do przetargu. Problem w tym, że druga oferta była zdecydowanie za

droga, opiewała na ponad 1,1 mln zł, podczas gdy urzędnicy spodziewali się

wydać niecałe 140 tys. zł i na tyle miała opiewać umowa z Imbombo.

Urządzenia mające ułatwić rowerzystom poruszanie się po Lublinie mają być montowane za pieniądze wywalczone przez rowerzystów w budżecie obywatelskim. Ich montaż powinien nastąpić już w zeszłym roku, ale wtedy nie udało się wybrać wykonawcy. Teraz zdawało się, że wszystko jest już na dobrej drodze, tymczasem okazało się, że kolejny raz trzeba będzie ogłaszać przetarg.

Co dalej? – Na pewno nie rezygnujemy z montażu stacji naprawczych oraz pompek – zapewnia Kieliszek. Nie przesądza jednak, kiedy urządzenia pojawią się na ulicach. – Na pewno byłoby łatwiej, gdyby miasto miało własną spółkę komunalną od takich małych zadań jak ustawianie ławek i śmietników. Nie tylko z tym przetargiem są takie problemy, że nie ma chętnych albo chcą za dużo pieniędzy – komentuje Krzysztof Kowalik, jeden z autorów pomysłu zgłoszonego do budżetu obywatelskiego. – Cały czas czekamy na realizację projektu.

OGŁOSZENIE

BURMISTRZA OPOLA LUBELSKIEGO

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Opole Lubelskie wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2018 r. poz. 1945 z późn. zm.) oraz art. 39 w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. 2018 poz. 2081 z późn. zm.)

ZAWIADAMIAM

o podjęciu przez Radę Miejską w Opolu Lubelskim uchwały Nr V/47/2019 z dnia 7 marca 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Opole Lubelskie. Plan obejmuje tereny gminy Opole Lubelskie w granicach określonych na załącznikach graficznych do niniejszej uchwały:

1. Załącznik nr 1. Obszar opracowania wyznaczają granice obrębu geodezyjnego Ożarów Pierwszy.
2. Załącznik nr 2. Obszar opracowania wyznaczają granice obrębu geodezyjnego Zosin z wyłączeniem obszaru wyznaczonego przez: od północy północna granica działki nr 296/6 i 296/10, od wschodu wschodnia granica działki 296/10 i 555/5, od południa południowa granica działki 555/5 i 555/1, od zachodu zachodnia granica działek 555/1 i 296/6.
3. Załącznik nr 3. Obszar opracowania wyznaczają granice obrębu geodezyjnego Białowoda.
4. Załącznik nr 4. Obszar opracowania wyznaczają granice obrębu geodezyjnego Truszków.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego.

Wnioski należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Miejskiego w Opolu Lubelskim, ul. Lubelska 4, 24-300 Opole Lubelskie, w terminie 21 dni od dnia obwieszczenia. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Uwagi i wnioski do oceny oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone:

- w formie pisemnej na adres: Burmistrz Opola Lubelskiego ul. Lubelska 4, 24-300 Opole Lubelskie;
- ustnie do protokołu w pokoju nr 217 Urzędu Miejskiego w Opolu Lubelskim;
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: sekretariat@opolelubelskie.pl (bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym).

Burmistrz
Opola Lubelskiego

in894

OGŁOSZENIE

PREZYDENTA MIASTA LUBLIN

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2018 r. poz. 1945 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 i art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2018 r. poz. 2081 z późn. zm.)

ZAWIADAMIAM

o podjęciu przez Radę Miasta Lublin Uchwały Nr 121/IV/2019 z dnia 28 lutego 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmian miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin - część VI A (Bronowice – rejon ul. Łęczyńskiej) w obszarach:

- 1) Obszar A - rejon ul. Firlejowskiej,
 - 2) Obszar B - rejon ul. Podlaskiej i ul. Fabrycznej,
 - 3) Obszar C - rejon ul. Krzemionki,
 - 4) Obszar D - rejon ul. Przyjaźni
- w granicach oznaczonych na załączniku graficznym.

Wnioski do projektów zmian planu oraz do prognozy oddziaływania na środowisko w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w/w projektów, należy kierować na piśmie do Urzędu Miasta Lublin Wydział Planowania, 20-071 Lublin ul. Wieniawska 14, w terminie do dnia 30 kwietnia 2019 r.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

wz. Prezydenta Miasta Lublin
Artur Szymczyk
Zastępca Prezydenta



in897

Chełm, 26/03/2019

Zarząd Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót budowlanych:

Termomodernizacja budynków mieszkalnych wielorodzinnych przy ul. K. Szymanowskiego 11, K. Szymanowskiego 13, K. Szymanowskiego 15, Nowy Świat 5, Nowy Świat 7, Al. Żołnierzy I Armii Wojska Polskiego 13, Żołnierzy I Armii Wojska Polskiego 15, Żołnierzy I Armii Wojska Polskiego 17 w Chełmie polegająca na dociepleniu stropu nad piwnicami, dociepleniu stropodachu wraz z pozostałymi robotami budowlanymi towarzyszącymi.

Wymagany termin realizacji zamówienia: maksymalnie 200 dni kalendarzowych licząc od dnia podpisania umowy.

Przystępujący do przetargu winien wnieść wadium w wysokości 6.000,00 zł w pieniądzu w terminie do dnia: 11.04.2019 r. na konto bankowe Zamawiającego: PKO BP S.A. **23 1020 1563 0000 5702 0011 4785**. Liczy się data wpływu (zaksięgowania) kwoty wadium na konto Zamawiającego.

Szczegółowy opis przedmiotu zamówienia, warunki wymagane od oferentów, kryteria oceny ofert oraz pozostałe wymagania zawarte są w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, którą można pobrać na stronie internetowej Zamawiającego <http://www.chsm.chem.pl/przetargi/prace-budowlane> oraz <https://bazakonkurencyjnosci.funduszeuropejskie.gov.pl/lub> otrzywać w Dziale Technicznym Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Chełmie przy ul. Lwowskiej 51 III p. pokój 309.

Oferty należy składać w Sekretariacie Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Chełmie przy ul. Lwowskiej 51, 22-100 Chełm, II p. pokój 209 w terminie **do dnia 11.04.2019 r. do godz. 14.30.**

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 12.04.2019 r. o godz. 10.30 w siedzibie Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Lwowskiej 51 w Chełmie - pok. nr 208, II piętro.

Postępowanie o udzielenie zamówienia prowadzone jest w trybie "Przetarg nieograniczony" zgodnie z Regulaminem Przetargów i Pracy Komisji Przetargowej obowiązującego w Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, który dostępny jest na stronie internetowej Zamawiającego <http://www.chsm.chem.pl/regulaminy> oraz wytycznymi w zakresie kwalifikowalności wydatków w ramach EFRR, EFS oraz FS na lata 2014-2020. Przedmiot zamówienia wg głównego kodu CPV: 45000000-7 – Roboty budowlane. Szczegółowe kody CPV znajdują się w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr tel. (0-82) 565 77 51 wew. 344 lub 341 w godzinach od 7.00 do 15.00.



in903



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/ARCHIWUM

W piątek Ekstremalna Droga Krzyżowa

KOŚCIÓŁ Już ponad 1600 osób zapisało się na tegoroczną lubelską Ekstremalną Drogę Krzyżową. Wyjście już w piątek. Jej uczestnicy idą nocą pieszo, samotnie lub w skupieniu, mierzą się z bólem, snem i zmęczeniem. Przekraczając granicę własnej fizycznej wytrzymałości. Zatrzymują się na poszczególnych stacjach na krótką modlitwę.

W tym roku organizatorzy lubelskiej EDK przygotowali siedem tras. Wśród nich są trzy drogi „na wzór EDK” liczące mniej niż 40 km. Wśród nich jest trasa z Lublina do Lubartowa – do bazyliki św. Anny, która jest nową

propozycją dla osób chcących uczestniczyć w wielkopostnej wędrówce. I ta właśnie trasa, liczy 37 km jest jedną z najpopularniejszych.

– Dużym zainteresowaniem cieszy się też trasa niebieska – wokół Zalewu Zembrzyckiego – mówi ks. Mirosław Ładniak, koordynator Ekstremalnej Drogi Krzyżowej w Lublinie.

To najkrótsza trasa licząca 31 km. Na najdłuższą trasę – czarną – 51-kilometrową, do wczoraj do godz. 17 zapisało się już ponad 130 osób. – To więcej niż w ubiegłym roku – przyznaje ks. Ładniak.

Poza czarną, najdłuższą trasą z Lublina do Sanktu-

arium Matki Bożej Kębelkiej w Wąwolnicy są jeszcze trzy inne. To 41-kilometrowa trasa fioletowa – z Lublina do Wąwolnicy. Do sanktuarium w Wąwolnicy można przejść także z Lublina trasami: żółtą (44 km) i czerwoną (46 km).

W tym roku organizatorzy lubelskiej EDK zachęcają też do udziału biegaczy. Warunkiem jest tylko to aby osoby te wybiegły przed wyjściem pozostałych uczestników EDK.

W Lublinie inauguracja EDK odbędzie się w piątek. Uczestnicy będą się wspólnie modlić w kościele pw. Nawrócenia św. Pawła Apo-

stola przy ul. Bernardyńskiej. Msza rozpocznie się o godz. 19.

Na EDK można się zapisać aż do ostatniego dnia. – Ważne jest dla nas abyśmy wiedzieli ile pakietów mamy przygotować – zaznacza ks. Ładniak.

Ponieważ każdy z uczestników otrzyma pakiet pielgrzyma – opaskę odbłaskową i rozważania Drogi Krzyżowej. Można je odbierać od czwartku w biurze Domu Na Podwału.

Koszt uczestnictwa w EDK wynosi 10 zł. Szczegóły na stronie internetowej edk.lublin.pl.

(AA)

Znacznie później, sporo drożej

KŁOPOT Dodatkowy milion złotych muszą wyłożyć władze miasta, aby dokończyć budowę nowych warsztatów szkolnych dla „samochodówki” przy ul. Popiełuszki. Odkąd zamarły tu wszelkie prace, ceny usług i materiałów budowlanych poszły w górę i nie ma szans, by dokończyć inwestycję za zakładaną wcześniej kwotę

DOMINIK SMAGA

Przy ul. Popiełuszki zaplanowano nowoczesną stację diagnostyczną z pełnym wyposażeniem i stanowiskami naprawy pojazdów. Miała służyć do nauki oraz egzaminowania uczniów Zespołu Szkół Samochodowych. Taki prezent zafundowały szkole władze miasta, które zawarły umowę z wybraną w przetargu lubelską firmą Hen-Bud mającą zbudować stację przed zeszłorocznym wrześniem.

Szkola cieszyła się z prezentu i na bieżąco opisywała w internecie postę-

py na placu budowy, ale od wielu miesięcy nie ma czego relacjonować. Budowa zamarła, dlatego miasto zerwało umowę z jej wykonawcą, a sam Hen-Bud został postawiony w stan upadłości likwacyjnej.

– Przeprowadziliśmy już inwentaryzację na placu budowy, możemy szukać nowego wykonawcy, przetarg może być ogłoszony już pod koniec marca – informuje Tadeusz Dziuba, dyrektor Wydziału Inwestycji i Remontów w lubelskim Urzędzie Miasta. Przyznaje jednak, że dokończenie budowy będzie kosztowało więcej, niż

pierwotnie zakładano, bo od czasu rozpoczęcia prac znacznie wzrosły ceny na rynku materiałów i robót budowlanych.

– Musieliśmy uaktualnić kosztorys i okazało się, że musimy zwiększyć kwotę przeznaczoną na tę inwestycję – potwierdza dyrektor. Z wycieńń wyszło, że na dokończenie stacji diagnostycznej miasto musi wysupłać dodatkowy milion. Do takiej zmiany w budżecie Lublina konieczna jest jeszcze zgoda Rady Miasta. Bez zgody radnych nie uda się wznowić przerwanych robót. – Nie możemy ogłosić prze-

targu, nie mając zapewnionej w budżecie pełnej kwoty z kosztorysu.

Jeżeli odpowiednia kwota zostanie zarezerwowana w kasie miasta jeszcze na czwartkowym posiedzeniu, to przetarg na dokończenie prac będzie można ogłosić na przełomie marca i kwietnia. Zawierowania wokół budowy będą skutkować tym, że obiecana szkole stacja diagnostyczna powstanie z dwuletnim opóźnieniem, o ile uda się znaleźć jej wykonawcę. – Mam nadzieję, że budynek będzie gotowy latem przyszłego roku – szacuje Dziuba.



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI
Obiecana szkole przy ul. Popiełuszki stacja diagnostyczna powstanie z dwuletnim opóźnieniem. O ile uda się znaleźć jej wykonawcę

O „Lublinie, którego nie ma”



FOT. KRZYSZTOF MAZUR/ARCHIWUM

KULTURA Spotkanie z autorką książki „Lublin, którego nie ma”. 28 marca Joanna Zętar zabierze uczestników w miejsca, które przetrwały jedynie na fotografiach

– Pokazuję miejsca, których już nie ma, albo które się zmieniły. Często też na lepsze. Oczywiście są takie, których możemy żałować, że straciły swój dawny wygląd, ale zmiana w strukturze miasta jest naturalna. Miasto musi się zmieniać. Jedne obszary zyskują nową funkcję, inne trzeba przebudować. Naturalna kolej rzeczy. Żyjąc w mieście, często jesteśmy świadkami takich zmian, bo

tak zwyczajnie jest. Ale oczywiście są miejsca których żałuję... – tłumaczyła przed stycziową prezentacją swojej książki Joanna Zętar. Kto się nie zmieścił w sali na Bramie Grodzkiej podczas promocji albo był i wyszedł płaski jak naleśnik ma szansę na drugie spotkanie. Zwłaszcza, że jak zapowiadają organizatorzy postarają się nie powielać historii opowiadanych w styczniu.

W czwartek o godz. 18 Galeria Sztuki Współczesnej na Wydziale Budownictwa i Architektury Politechniki Lubelskiej (ul. Nadbystrzycka 40) zaprasza na wernisaż wy-

stawy oraz rozmowę wokół książki „Lublin, którego nie ma”. Na publikację składa się 160 zdjęć w wyborze i z komentarzem Joanny Zętar, która uważa, że myśląc o Lublinie zawsze mamy kogoś, kto może być przewodnikiem. To jest właśnie odkrywanie miasta dla siebie, bez względu na to, czy się człowiek w nim urodził, pozyskiwania pewnej świadomości i odkrywania własnej przeszłości.

Spotkanie z autorką, która świetnie się na takiego przewodnika nadaje poprowadzi dr inż. arch. Natalia Przesmycka. Wstęp wolny

Zanosi się na burzę. Ideologiczną

SAMORZĄD Uznania Lublina za „miasto wolne od ideologii LGBT” chcą miejscy radni z opozycyjnego względem prezydenta klubu Prawa i Sprawiedliwości. W tej sprawie przygotowali projekt stanowiska, który chcą poddać pod głosowanie na posiedzeniu Rady Miasta zbierającej się już pojutrze.

Radni PiS wprost odnoszą się do „deklaracji LGBT+” podpisanej przez prezydenta Warszawy i twierdzą, że dokument ten dyskryminuje „rodziców i dzieci, które nie popierają homoseksualnego stylu życia” oraz „narzuca seksualizację dzieci już od najmłodszych lat”. W warszawskiej deklaracji wspomniano m.in. o stworzeniu w stołecznych szkołach sieci „latarników” mających „udzielać potrzebnego wsparcia” uczniom o odmiennej niż większość orientacji seksualnej, którzy według deklaracji są „w szczególnie sposób narażeni na przemoc”.

Samorządowcy z PiS nie chcą, by takie rozwiązanie

pojawilo się również w Lublinie. – Nie zgodzimy się na instalowanie funkcjonariuszy politycznej poprawności w szkołach – stwierdza w projekcie stanowiska. – Będziemy strzegli prawa do wychowywania dzieci zgodnego z przeobrażeniami rodziców i poszanowania osobistej sfery intymności każdego ucznia – stwierdza radni PiS.

Autorzy projektu oczekują, że Rada Miasta „pamiętając o 1053 latach od chrztu Polski” zadeklaruje, że „miasto Lublin w realizacji swoich publicznych zadań będzie wierne tradycji narodowej i państwowej”. Dodajmy, że prezydent Lublina wcale nie nosi się z zamiarem podpisania deklaracji podobnej do tej, którą podpisał prezydent stolicy.

Projekt przygotowany przez radnych PiS nie został uwzględniony w porządku czwartkowych obrad, bo wpłynął za późno. Aby został poddany pojutrze pod głosowanie musiałby dopiero zostać wprowadzony do

porządku obrad, do czego potrzeba większości głosów, tymczasem klub PiS ma za ledwie 12 przedstawicieli w 31-osobowej radzie.

Dzisiaj o godz. 16 przed Ratuszem zamierzają demonstrować przeciwnicy stanowiska, które chcą poddać pod głosowanie radni PiS. Happening „zamiatanie homofobii” szykują osoby powiązane z jesiennym Marszem Równości, które mianem „mitomańskich bredni” określają stwierdzenia radnych PiS dotyczące warszawskiej „deklaracji LGBT+”. – Może niech radni skuteczniej zajmują się realnymi problemami, a nie wydumanym potworem gender? – sugerują na Facebooku i przypominają, że według ostatniego raportu policji dwukrotnie wzrosła w ciągu roku liczba śmiertelnych ofiar wypadków drogowych na ulicach Lublina.

(DRS)
* Niemal identycznym projektem stanowiska ma się jutro zajmować Rada Powiatu w Świdniku.

Paliwo drogie jak w Hrubieszowie

PROBLEM Kierowcy z Zamościa i Hrubieszowa są wściekli. Za litr paliwa płacą tam o 30-40 groszy więcej niż na stacjach benzynowych w stolicy województwa. Przyczyny drożyzny chce ustalić radny miejski z Zamościa Rafał Zwolak (KO)

PAWEŁ PUZIO

Ludzie do mnie piszą, przysyłają zdjęcia z cenami na totemach. W Zamościu i Hrubieszowie ceny paliw są o wiele wyższe niż w Lublinie. Nie wiem, dlaczego tak się dzieje. Muszę tę sprawę rozwikłać – mówi radny Zwolak (na zdjęciu).

Rzeczywiście, dysproporcje z cenie litra paliwa pomiędzy Lublinem a Zamościem, Tuligłowami i Hrubieszowem są spore. Pod koniec zeszłego tygodnia sprawdziliśmy stacje sieci PKN Orlen. W Lublinie, na stacji PKN Orlen przy wylocie w kierunku Zamościa litra benzyny 95 kosztował 4,75 zł, ON – 4,90 i LPG – 2,11. Analogicznie na Orlenie w Tuligłowach: benzyna – 4,84 zł, ON – 5,09 zł, LPG – 2,19 zł, w Zamościu: benzyna 95 – 5,04 zł, ON – 5,19 zł, LPG – 2,34 zł, a w Hrubieszowie: benzyna 95 – 5,19 zł, ON – 5,15 zł, LPG – 2,44 zł



– Różnica na litrze paliwa to 30-40 groszy, prawie 10 proc. To mi pachnie znową cenową – komentuje kierowca z Zamościa.

– Nie może być tak, że płacimy za paliwo najwięcej w regionie. Jako radny nie mam instrumen-

tów, aby wiele zrobić. Postanowiłem jednak o to powalczyć. W związku z tym zwróciłem się do UOKiK w Warszawie i Rzecznika Praw Konsumenta w Zamościu o zbadanie sprawy. Nie wiem czy to jest znowa cenowa. Czekam

PRZYKŁADOWE CENY

	benzyna 95	ON	LPG
Lublin	4,75 zł	4,90 zł	2,11 zł
Tuligłowy	4,84 zł	5,09 zł	2,19 zł
Zamość	5,04 zł	5,19 zł	2,34 zł
Hrubieszów	5,19 zł	5,15 zł	2,44 zł

na wyjaśnienia z urzędów – mówi radny Zwolak.

– Wpłynęły do nas pisma dotyczące cen paliw w Zamościu i Hrubieszowie. Analizujemy je, sprawdzamy czy są podstawy do zajęcia się sprawą – mówi Maciej Chmielowski z biura prasowego UOKiK. – W przeszłości urząd prowadził podobne sprawy w różnych miastach w całej Polsce. Z naszych ustaleń wynikało, że nie dochodziło do znowy cenowej, lecz naśladownictwa cenowego, które jest zgodne z prawem. Właściciele stacji obserwowali swoje ceny i dostosowywali

swoje stawki do tych stosowanych przez konkurentów. Najczęściej mniejsze stacje dostosowywały się do największej sieci w mieście. Obserwacja i naśladownictwo nie są zabronione. Ze znową cenową mamy do czynienia wtedy, gdy przedsiębiorcy wspólnie ustalają, jakie ceny będą stosować – tłumaczy rzecznik.

– Ceny detaliczne ustala PKN Orlen – mówi nam jeden z właścicieli stacji z Zamościa działającej pod szyldem PKN Orlen. – Od cen orlenowskich zawsze mamy możliwość kilkugroszowego ruchu. Wiem, że w mieście z tego powodu jest ferment wśród kierowców, ale w minionym roku Zamość był najtańszy w Polsce – dodaje.

Kierowcy coraz śmielej mówią o bardziej radykalnych krokach. Nieoficjalnie mówi się nawet o bojkocie stacji paliwowych Zamościa i Hrubieszowie.

Budowa stadionu z problemami

BIAŁA PODLASKA Zakończyły się prace inwentaryzacyjne na miejskim stadionie. Przypomnijmy, że władze miasta w grudniu zerwały umowę z wykonawcą przebudowy obiektu. 10-milionowa dotacja z Ministerstwa Sportu i Turystyki nie jest zagrożona. – Od wniosków z inwentaryzacji zależeć będą dalsze działania. Przede wszystkim miasto teraz musi zadbać o to, by podwykonawcy, w większości białscy przedsiębiorcy, otrzymali wynagrodzenie za swoją pracę. Ze strony wykonawcy jest to wątpliwe, biorąc pod uwagę informacje o zajęciach komorniczych – mówi Gabriela Kuc-Stefaniuk, rzeczniczka białskiego magistratu. Miasto zerwało umowę z S-Sport, bo firma miała też kilkumiesięczne opóźnienia w pracach. Zdaniem samorządu, firma do 6 grudnia nie zadbała o ubezpieczenia OC inwestycji. Tymczasem, w przesłanym w poniedziałek oświadczeniu, firma S-Sport sugeruje m.in. na braki w dokumentacji i błędy projektowe. – S-Sport oświadcza że wykonanie obiektu według otrzymanej przez zamawiającego dokumentacji mogło doprowadzić do katastrofy budowlanej – pisze w piśmie Adam Kaczyński, prezes zarządu firmy. Dodaje, że chciał polubownego rozwiązania z miastem. Wobec braku

takiego, S-Sport zamierza wejść na drogę sądową. Obecnie urzędnicy pracują nad zmianą koncepcji. W międzyczasie prezydent Michał Litwiniuk wystąpił o wypłacenie gwarancji w ramach kontraktu. – Jest to zabezpieczenie wynikające z umowy. Na konto miasta wpłynęło prawie 2 mln zł od zakładu ubezpieczeń Balcia Insurance – zaznacza rzeczniczka. Budowa pierwszego etapu stadionu miała kosztować 41 mln zł, a 10 mln zł miało dołożyć Ministerstwo Sportu i Turystyki. – Mamy prawo przedstawić ministerstwu pomysły na realizację inwestycji w zmienionym zakresie. Sprawa dotacji jest więc nadal otwarta – zapewnia prezydent Michał Litwiniuk. – Ministerstwo posiada szczegółową wiedzę na temat obecnego stanu realizacji inwestycji. Umowa na dofinansowanie pozostaje cały czas zawarta, nie ma w tej chwili mowy o odebraniu dotacji – informuje biuro prasowe resortu sportu i turystyki. – Ministerstwo na bieżąco monitoruje sytuację i oczekuje na informacje od miasta jak tylko ustalony zostanie nowy harmonogram robót i finansowania. W pierwszym etapie oprócz trybuny wschodniej na ponad 3 tys. miejsc miała też powstać m.in. hala sportowa dla pobliskiego „ekonomika”. (EB)

Kapela dyrektorem BCK

BIAŁA PODLASKA To Zbigniew Kapela przez następne trzy lata pokieruje Białskim Centrum Kultury. Rozstrzygnięto właśnie konkurs na to stanowisko. Do końca stycznia Kapela pełnił obowiązki szefa BCK, ale Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego wymagało zorganizowania konkursu. – 29 stycznia otrzymaliśmy pismo z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego z informacją, że pan minister nie wyraża zgody na powołanie dyrektora BCK bez przeprowa-

dzenia procedury konkursowej – mówiła wówczas Gabriela Kuc-Stefaniuk, rzeczniczka prezydenta. Przepisy pozwalały Zbigniewowi Kapeli pełnić obowiązki dyrektora Centrum do 31 stycznia. A pełnił je od lutego ubiegłego roku, kiedy ze stanowiska zrezygnował Mariusz Orzełowski. W naborze wpłynęła tylko jedna kandydatura – właśnie od Zbigniewa Kapeli. Został on powołany na 3-letnią kadencję. (EB)

OGŁOSZENIE

BURMISTRZA OPOLA LUBELSKIEGO

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Opole Lubelskie wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2018 r. poz. 1945 z późn. zm.) oraz art. 39 w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. 2018 poz. 2081 z późn. zm.)

ZAWIADAMIAM

o podjęciu przez Radę Miejską w Opolu Lubelskim uchwały Nr V/49/2019 z dnia 7 marca 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Opole Lubelskie. Plan obejmuje tereny gminy Opole Lubelskie w granicach określonych na załącznikach graficznych do niniejszej uchwały:

1. Załącznik nr 1. Obszar opracowania w obrębie Dębiny wyznacza **od północy** granica administracyjna gminy, **od wschodu** wschodnia granica działki nr 85, **od południa** linie rozgraniczające drogi klasy D (dz. nr 112) wyznaczone w planie zagospodarowania przestrzennego gminy Opole Lubelskie zatwierdzonego uchwałą Nr XX/197/2005 r. Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim z dnia 29 czerwca 2005r. (Dz. Urz. Woj. Lub. Nr 186 poz. 3185 z dnia 16. 09. 2005 r.), **od zachodu** linie rozgraniczające drogi klasy L (dz. nr 40) wyznaczone w planie zagospodarowania przestrzennego gminy Opole Lubelskie zatwierdzonego uchwałą Nr XX/197/2005 r. Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim z dnia 29 czerwca 2005r. (Dz. Urz. Woj. Lub. Nr 186 poz. 3185 z dnia 16. 09. 2005 r.), **od południa** linie rozgraniczające drogi klasy Z wyznaczone w planie zagospodarowania przestrzennego gminy Opole Lubelskie zatwierdzonego uchwałą Nr XX/197/2005 r. Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim z dnia 29 czerwca 2005r. (Dz. Urz. Woj. Lub. Nr 186 poz. 3185 z dnia 16. 09. 2005 r.), południowe granice działek nr 171, 172, 173, 174, 175, 176, 177, 178, 179, 181, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 192, **od zachodu** linie rozgraniczające drogi klasy L wyznaczone w planie zagospodarowania przestrzennego gminy Opole Lubelskie zatwierdzonego uchwałą Nr XX/197/2005 r. Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim z dnia 29 czerwca 2005r. (Dz. Urz. Woj. Lub. Nr 186 poz. 3185 z dnia 16. 09. 2005 r.).
2. Załącznik nr 2. Obszar opracowania w obrębie Kluczkowice Osiedle wyznacza granica działki nr 84.
3. Załącznik nr 3. Obszar opracowania w obrębie Kluczkowice Osiedle wyznacza granica działki nr 133/1.
4. Załącznik nr 4. Obszar opracowania w obrębie Pusznio Godowskie wyznacza **od północy** granica obrębu Pusznio Godowskie, **od wschodu** wschodnia granica działki nr 150, **od południa** linie rozgraniczające drogi klasy Z wyznaczone w planie zagospodarowania przestrzennego gminy Opole Lubelskie zatwierdzonego uchwałą Nr XX/197/2005 r. Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim z dnia 29 czerwca 2005r. (Dz. Urz. Woj. Lub. Nr 186 poz. 3185 z dnia 16. 09. 2005 r.), południowe granice działek nr 171, 172, 173, 174, 175, 176, 177, 178, 179, 181, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 192, **od zachodu** linie rozgraniczające drogi klasy L wyznaczone w planie zagospodarowania przestrzennego gminy Opole Lubelskie zatwierdzonego uchwałą Nr XX/197/2005 r. Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim z dnia 29 czerwca 2005r. (Dz. Urz. Woj. Lub. Nr 186 poz. 3185 z dnia 16. 09. 2005 r.).
5. Załącznik nr 5. Obszar opracowania w obrębie Sewerynówka wyznacza **od północy** granica obrębu Sewerynówka, południowa granica działki 191, **od wchodu** granica administracyjna gminy, zachodnia granica działki nr 72, **od południa** północna granica działki nr 82, linie rozgraniczające drogi klasy D (dz. nr 40) wyznaczone w planie zagospodarowania przestrzennego gminy Opole Lubelskie zatwierdzonego uchwałą Nr XX/197/2005 r. Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim z dnia 29 czerwca 2005r. (Dz. Urz. Woj. Lub. Nr 186 poz. 3185 z dnia 16. 09. 2005 r.), **od zachodu** granica obrębu oraz zachodnia granica działki 50.
6. Załącznik nr 6. Obszar opracowania w obrębie Wólka Komaszycza wyznacza granice działek nr 789/1 i 790/1.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Miejskiego w Opolu Lubelskim, ul. Lubelska 4, 24-300 Opole Lubelskie, w terminie 21 dni od dnia obwieszczenia. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Uwagi i wnioski do oceny oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone:

- w formie pisemnej na adres: Burmistrz Opola Lubelskiego ul. Lubelska 4, 24-300 Opole Lubelskie;
- ustnie do protokołu w pokoju nr 217 Urzędu Miejskiego w Opolu Lubelskim;
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: sekretariat@opolelubelskie.pl (bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym).

Burmistrz
Opola Lubelskiego

in892

OGŁOSZENIE

BURMISTRZA OPOLA LUBELSKIEGO

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Opole Lubelskie wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2018 r. poz. 1945 z późn. zm.) oraz art. 39 w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. 2018 poz. 2081 z późn. zm.)

ZAWIADAMIAM

o podjęciu przez Radę Miejską w Opolu Lubelskim uchwały Nr VI/46/2019 z dnia 7 marca 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Opole Lubelskie. Plan obejmuje tereny miasta Opole Lubelskie w granicach określonych na załącznikach graficznych do niniejszej uchwały:

1. Załącznik nr 1. Obszar opracowania wyznacza **od południa** południowa granica działek nr 39, 43/4, 35, **od wschodu** wschodnia granica działek nr 39, 43/4, 404/3, 404/2, 404/1, 55, 43/5, **od północy** linie rozgraniczające drogi (ul. Podzamcze) wyznaczone w planie zagospodarowania przestrzennego miasta Opole Lubelskie zatwierdzonego uchwałą Nr X/92/04 Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim z dnia 27 stycznia 2004 r., **od zachodu** zachodnia granica działki nr 28.
2. Załącznik nr 2. Obszar opracowania wyznacza **od północy** linie rozgraniczające drogi (ul. Polna) wyznaczone w planie zagospodarowania przestrzennego miasta Opole Lubelskie zatwierdzonego uchwałą Nr X/92/04 Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim z dnia 27 stycznia 2004 r., **od wschodu** granica planu zagospodarowania przestrzennego miasta Opole Lubelskie zatwierdzonego uchwałą Nr XLII/306/2017 Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim z dnia 29 grudnia 2017 r., **od południa** północna granica działek 2082 i 2105, **od zachodu** zachodnia granica działki nr 745.
3. Załącznik nr 3. Obszar opracowania wyznacza **od północy** linie rozgraniczające drogi (ul. Kaliszańska) wyznaczone w planie zagospodarowania przestrzennego miasta Opole Lubelskie zatwierdzonego uchwałą Nr X/92/04 Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim z dnia 27 stycznia 2004r., **od wschodu** linie rozgraniczające drogi (ul. Południowa) wyznaczone w planie zagospodarowania przestrzennego miasta Opole Lubelskie zatwierdzonego uchwałą Nr X/92/04 Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim z dnia 27 stycznia 2004 r., **od południa** granica planu zagospodarowania przestrzennego południowo – wschodniej części miasta Opole Lubelskie zatwierdzonego uchwałą nr XX/133/2016 Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim z dnia 17 czerwca 2016 r., **od zachodu** granica administracyjna gminy oraz wschodnia granica działki nr 226.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego.

Wnioski należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Miejskiego w Opolu Lubelskim, ul. Lubelska 4, 24-300 Opole Lubelskie, w terminie 21 dni od dnia obwieszczenia. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

- Uwagi i wnioski do oceny oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone:
- w formie pisemnej na adres: Burmistrz Opola Lubelskiego ul. Lubelska 4, 24-300 Opole Lubelskie;
- ustnie do protokołu w pokoju nr 217 Urzędu Miejskiego w Opolu Lubelskim;
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: sekretariat@opolelubelskie.pl (bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym).

Burmistrz
Opola Lubelskiego

in895

Dla psów z Krzesimowa

ŚWIDNIK 7 kwietnia w sali kameralnej Miejskiego Ośrodka Kultury w Świdniku zaplanowano wydarzenie na rzecz likwidowanego Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Krzesimowie. Podczas imprezy odbędzie się licytacja przedmiotów.

Na scenie zaprezentuje się Teatr Puk-Puk ze swoim najnowszym spektaklem „A na jutro tort u Jana” (godz. 18). Zaś na zakończenie charytatywnego wydarzenia (godz. 21) zaplanowano koncert Natalii Krysy, laureatki wielu ogólnopolskich konkursów.

Wejściówką na wydarzenie, które organizuje Urząd Miasta w Świdniku, jest mokra karma lub datek pieniężny. (AA)

LIKWIDOWANE SCHRONISKO

Schronisko w Krzesimowie od 2007 r. prowadzi Świdnickie Stowarzyszenie Opieki nad Zwierzętami. Stowarzyszenie ma podpisaną umowę na dzierżawę terenu z Nadleśnictwem Świdnik tylko do końca czerwca. W schronisku przebywa obecnie ok. 60 psów. Podopieczni Stowarzyszenia to w większości stare zwierzęta lub „dzikusy”. Z tego też powodu świdnickie stowarzyszenie chce prowadzić „staruszkowo”, czyli psie hospicjum – miejsce dla schorowanych i starych zwierząt.

Zielona dogrywka



ŚWIDNIK Do 4 kwietnia Urząd Miasta w Świdniku prowadzi dodatkowy nabór wniosków dotyczący dostawy i montażu kolektorów słonecznych, fotowoltaiki, a także pomp ciepła. Ankiety należy składać osobiście.

Mogą je składać mieszkańcy miasta - właściciele jednorodzinnych budynków mieszkalnych, w których nie jest prowadzona działalność gospodarcza np. agroturystyka.

– Trzeba pamiętać, że nabór uzupełniający będzie trwał do momentu wyczerpania liczby poszczególnych brakujących rodzajów instalacji – tłumaczy Karol Łukasik z Urzędu Miasta w Świdniku.

Urzednicy zaznaczają, że ilość instalacji przeznaczonych do montażu jest ograniczona. Jeśli liczba miejsc na liście podstawowej zostanie wyczerpana, to decyduje kolejność złożenia ankiety. Osoby, które złożyły ankiety znajdą się na liście rezerwowej.

Ankiety są dostępne w Wydziale Funduszy Europejskich Urzędu Miasta Świdnik (ul. Stanisława Wyspiańskiego 27, pokój nr 311). Można je pobrać także ze strony internetowej urzędu – www.swidnik.pl w zakładce „Nasze miasto”. (OPR.AA)

SZACUNKOWE KOSZTY PONOSZONE PRZEZ MIESZKAŃCÓW

(Urząd uprzedza, że kwota może zmienić się po przetargu)

- kolektory słoneczne: 2564 zł - 3533 zł
- ogniwa fotowoltaiczne: 3332 zł - 8077 zł
- pompa ciepła: 3796 zł



Polska pszczoła nie powinna narzekać

ROLNICTWO Poseł Krzysztof Głuchowski (PiS) z Łukowa apeluje o powołanie rządowego zespołu, który będzie zajmował się polskim pszczelarstwem. Minister rolnictwa Jan Ardanowski zapowiada, że taki zespół powstanie

EWELINA BURDA

Poseł z Lubelszczyzny w styczniu skierował do premiera zapytanie w tej sprawie. Jak tłumaczy, to „wynik postulatów płynących z wielu stron”.

– Pszczelarze oczekują większego finansowego wsparcia dla swojej produkcji, a środowiska naukowe widzą zagrożenie dla pszczół wynikające z zanikania bioróżnorodności oraz niekontrolowanej chemizacji upraw – tłumaczy parlamentarzysta. – Odpowiednia ilość pszczół to warunek wysokich plonów i zdrowej żywności.

Jego zdaniem potrzeba międzyresortowego zespołu, który opracuje program dla polskiego pszczelarstwa.

– Do ochrony dobra, jakim jest zachowana jeszcze w dużym stopniu bioróżnorodność naszych pól, należy zaangażować Ministerstwo Środowiska, które w porozumieniu z resortem rolnictwa opracuje program ochrony unikatowych w skali Europy miejsc i wesprze rolników w dbałości o nie. Poza tym, zrefunduje potencjalne straty wynikające z istnienia takich miejsc i z ograniczenia stosowania herbicydów – proponuje poseł PiS.

Minister rolnictwa Jan Ardanowski odpowiada, że trwają prace nad opracowaniem Krajowego Planu Strategicznego w ramach nowej perspektywy Wspólnej Polityki Rolnej.

– Planowane jest powołanie zespołu, który m.in. będzie właściwy do realizacji programów pszczelarskich – zaznacza szef resortu.

Obecnie w Polsce obowiązują piąty z kolei, trzyletni program pszczelarski.

– Programy pszczelarskie powstają w ścisłej współpracy z organizacjami pszczelarskimi, które uczestniczą w procesie ich tworzenia. Roczny budżet programu

to prawie 25 mln zł – podkreśla Ardanowski.

Z danych ministerstwa wynika, że liczba pszczelarzy rośnie. W 2018 roku było ich w Polsce 74 tys., a w 2010 roku grupa ta liczyła 45 tys.

W ramach trzyletnich programów, pszczelarze otrzymują częściową refundację określonych kosztów, np. na zakup sprzętu pszczelarskiego czy leków do zwalczania chorób.

– W ramach obowiązujących przepisów prawa, nie ma możliwości wprowadzenia systemu dopłat do ula – przyznaje minister.

Chcieli o 2 miliony za dużo

GOŁĄB Władze gminy Puławy unieważniły przetarg na budowę nowego boiska piłkarskiego z zapleczem w Gołębiu. Powodem tej decyzji była zbyt wysoka cena zaproponowana przez jedyne oferty.

Gmina Puławy chce jeszcze w tym roku rozpocząć budowę swojej flagowej inwestycji sportowej, czyli nowego boiska piłkarskiego dla Hetmana Gołąb. Oprócz pełnowymiarowej murawy, zaplanowano m.in. budynek szatni z salą konferencyjną i biurem, a także trybunę na 512 miejsc.

W pierwszym przetargu wzięła udział tylko jedna firma. Warszawski TAMEX zaproponował cenę, która znacznie przekroczyła kosztorysowe założenia, czyli 6,3 mln zł (przy gotowości samorządu na poniesienie

kosztów sięgających ok. 4,3 mln zł). Lokalne władze uznały więc, że przetarg należy w związku z tym unieważnić i rozpiścić ponownie.

Urzednicy przyznają, że nie ma przy tym mowy o zwiększaniu puli środków, zmian w projekcie, czy wydłużaniu terminu prac. Te mają zakończyć się do 30 października 2020 roku.

Jak tłumaczy Radosław Kosmala z UG Puławy, jest to graniczna data, do której obiekt powinien zostać zbudowany, wynikająca z umowy na jego dofinansowanie (1,6 mln zł z resortu sportu).

Szef wydziału zajmującego się inwestycjami przyznaje ponadto, że liczy na wyższe zainteresowanie ze strony firm. Otwarcie ofert w nowym przetargu 2 kwietnia.

RS



FOT. RADOSŁAW SZCZĘCH

Będzie jeszcze jeden dyskont

PULAWY Rozpoczęła się budowa drugiego puławskiego dyskontu spożywczego marki Lidl. Market stanie tuż przy siedzibie KRUS-u, naprzeciwko kortów tenisowych przy ul. Wróblewskiego. Informacja o tym, że tym miejscu może powstać market spożywczy, pojawiła się już kilka lat temu, ale dopiero w tym miesiącu rozpoczęto prace. Chodzi o niezagospodarowaną dotychczas działkę sąsiadującą z siedzibą KRUS, pawilonem C puławskiego SP ZOZ-u oraz garażami.

Teren ten nabyła niemiecka sieć handlowa Schwarz-Gruppe, do której należą marki Lidl i Kaufland. Przy ul. Wróblewskiego powstaje market tej pierwszej sieci. Jego budowa, zgodnie z przyjętym

harmonogramem ma zakończyć się we wrześniu tego roku. Usługowo-handlowy obiekt stawia podwarszawska firma Daldehog Poland.

Z uwagi na niewielką odległość od oddziału obserwacyjno-zakaźnego, lokalizacja nowego Lidla w Puławach wzbudza kontrowersje wśród części mieszkańców. Z drugiej strony, pojawienie się dyskontu w tej części miasta może ułatwić zrobienie większych zakupów dla osób z północnej i centralnej części Puław, m.in. z ul. Wróblewskiego, Prusa, Kusocińskiego, Niemcewicz, czy Polnej. Dzięki temu, w przyszłości obniżyć może się natężenie ruchu na ul. Fieldorfa-Nila i Lubelskiej.

RS

Masażyści nie wytrzymali tempa

ALARM 24 Ostatnie miesiące nie były łatwe dla masażyistów i fizjoterapeutów puławskiego Medicalu. Gdy część pracowników odeszła na zwolnienia, pozostali musieli pracować więcej i szybciej. Tempo oznaczało spadek jakości usług. Po naszej interwencji, spółka wprowadzi zmiany

Kłeska urodzaju - tak można podsumować problemy, jakie pojawiły się w puławskim Medicalu. Firma prowadzi w Puławach dwie przychodnie: przy ul. 1000-lecia oraz Kołłątaja.

Rekordowo wysoki kontrakt NFZ (ponad 2 mln zł), przyniósł firmie pieniądze, ale jednocześnie spowodował napływ dużej liczby pacjentów. Tymczasem pracowników zaczęła ubywać. Kilka fizjoterapeutek zaszło w ciążę, kolejne osoby przyniosły zwolnienia lekarskie, a jeszcze inne odeszły z pracy.

Jak tłumaczy nam jeden z pracowników Medicalu, odejścia często wynikały z przemęczenia.

– Zasada była taka, że ludzi eksploatuje się dopóki dają radę – mówi, prosząc nas



o anonimowość. Jego zdaniem organizacja pracy pozostawiała wiele do życzenia, a osoby wykonujące zabiegi spotykały się z presją zarówno ze strony przełożonych (żeby utrzymywać tempo) oraz samych pacjentów, którzy czekali w długich kolejkach. Władze spółki, nie chcąc przepisywać ich na inny termin,

przymykały więc oko na skracanie czasu zabiegów oraz spadającą jakość usług.

– Otrzymaliśmy takie polecenie od kierownika, żeby ścinać czas masażu z przepisowych 15 minut na 10 czy 11. Przez tą gonitwę cierpieli także przepisy BHP, bo czasu brakowało nawet na porządnie zdezynfekowanie leżanek



FOT. RADOŚLAW SZCZĘCH

czy okularów do zabiegów laserowych – opowiada nasz rozmówca. Jak dodaje, uwagi dotyczące zbyt dużej ilości pacjentów nie znajdowały zrozumienia kierownictwa. – Wręcz przeciwnie. Według kierownika wszystko robiliśmy za wolno – przyznaje.

Po naszej interwencji, prezes Medicalu Leszek Dyrda,

przyjrzał się funkcjonowaniu przychodni przy ul. Kołłątaja i wprowadził pewne korekty.

– Od pierwszego kwietnia przychodzi do nas cztery nowe osoby, a dwie wracają ze zwolnień lekarskich. Kolejni, nowi pracownicy, rozpoczną pracę w czerwcu. Jestem przekonany o tym,

że sytuacja wkrótce się znormalizuje. Poza tym, fizjoterapeuci nie będą już musieli zajmować się tzw. papierologią, wypełnianiem kar, czy wprowadzaniem danych do komputera. Wyzaczyliśmy do tego inne osoby – zapowiada prezes spółki.

– Jestem pewien, że wkrótce wrócimy na właściwe tory, a za kilka miesięcy rehabilitacja w Medicalu będzie perłą na skalę województwa – zapowiada Leszek Dyrda.

To nie wszystkie zmiany, jakie czekają kadrę puławskiej placówki.

– Chcemy wszystkim podnieść podstawę wynagrodzenia oraz wprowadzić dodatkowe podwyżki dla najlepszych. Będę o to wnioskował na najbliższym spotkaniu z działem finansowym – mówi prezes Dyrda.

RADOŚLAW SZCZĘCH

Dziś telefon, jutro działanie

ALARM24 Na bałagan, zniszczone znaki drogowe i zapadające się studzienki skarżą się mieszkańcy m.in. ul. Żeromskiego w Kraśniku, którzy poprosili nas o interwencję w tej sprawie. Urzędnicy zapewniają, że wysłali już tam odpowiednie służby.

– W Kraśniku na Osiedlu Fabrycznym, od dawien dawna są poprzewracane znaki, piach leży już drugą zimą, podobnie jak śmieci przy drodze. Nie ma kto tego sprzątnąć – żali się pan Andrzej, który zwrócił się do nas z prośbą o pomoc. – Znaki są wymazane w graffiti także wulgarne, brak tabliczek z nazwami ulic. Poodkręcany jest też tzw. leżący policjant (próg zwalniający-red.), a studzienki deszczowe zapadają się. Kto tym zarządza tak nieudolnie? Ja zgłaszałem to do miasta. Robili to też sąsiedzi kilkakrotnie. Raz odpisali, że się tym zajmą, ale nic z tym nie robią.

Nasz Czytelnik zaznacza, że chodzi o teren należący

do miasta. – Ulicę Żeromskiego i wszystkie boczne w szczególności Kraszewskiego i Asnyka – wlicza mieszkańców Kraśnika.

– Pozimowe zamykanie i sprzątanie ulic zostało już zlecone, wszystkie miejskie drogi powinny zostać uprzątnięte do 12 kwietnia – mówi Daniel Niedziałek z biura burmistrza Kraśnika. – W okolicy ul. Żeromskiego, Asnyka i Kraszewskiego, po sygnałach od mieszkańców, zostały w poniedziałek skierowane służby miejskie, które sprawdziły jakie prace porządkowe należy wykonać w pierwszej kolejności.

Dziś będzie tam pracować ekipa Czystego Miasta. Zajmie się sprzątaniem.

– Nieco dłużej może potrwać wymiana lub naprawa znaków drogowych, ale dokonaliśmy ewidencji zniszczonych obiektów i tym również się zajmujemy – dodaje Niedziałek. – Poważniejszym problemem są zapadające się studzienki, bo to wymaga już prac budowlanych. (AA)



FOT. ALARM 24

W klasach będzie cieplej

Od jesieni trwają prace przy termomodernizacji obiektów szkolnych w gminie Opole Lubelskie. W pierwszej kolejności wykonawca inwestycji, firma Dach-Mur, rozpoczęła roboty budowlane w placówkach w Wandalinie i Skokowie. W następnej kolejności ekipy budowlane ruszyły z remontem szkoły w Kluczkowicach. Obecnie w Wandalinie trwają prace związane z rozbiórką opaski wokół budynku i przygotowaniem ścian piwnicznych i fundamentowych do izolacji termicznej i przeciwwilgociowej. Wykonano już prace związane z wymianą zaworów grzejnikowych. Trwa montaż instalacji solarnych. W Kluczkowicach kładziona jest izolacja termiczna i przeciwwilgociowa ścian fundamentowych. Rozpoczęto także prace elewacyj-

ne. Wymieniono już stolarkę okienną i drzwiową poza witrzynami w sali gimnastycznej. Wymieniono też zawory przy grzejnikach i wykonano instalację elektryczną do systemu zasilającego zawory (MEMS) W Skokowie wykonawca ociepił płać dachową wełną. Ułożył instalacje ciepłe na stropie poddasza i zamontował grzejniki. Ułożono też panele fotowoltaiczne. Do wykonania pozostały prace przy elewacji w strefie cokołowej budynku oraz montaż 2 kotłów grzewczych. Wyłoniono już wykonawcę prac termomodernizacyjnych w obiektach SP nr 2 w Opolu, a jeszcze w marcu ma być ogłoszony kolejny przetarg na prace w SP nr 1. Prace remontowe szkół pochłonię 13 172 tys. zł, a dofinansowanie unijne to 8 112 tys. zł. **PP**

R E K L A M A

Tyszowce, dnia 26.03.2019r.

BURMISTRZ TYSZOWIEC

Ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na dzierżawę nieruchomości stanowiących własność Gminy Tyszowce, położonych w strefie ekologicznej Natura 2000 – Ostoja Tyszowiecka, o powierzchni ogólnej 19.9857 ha na okres 5 lat w mieście Tyszowce, po lewej stronie drogi wojewódzkiej nr 850 Tyszowce - Alojzów, w odległości około 45 km od przejść granicznych Hrebenne i Zosin, składających się z następujących działek:

- 1) Nr dz. 963/3 - o powierzchni 3.4379 ha
Cena wywoławcza rocznego czynszu dzierżawnego wynosi – 2.100.00 zł wadium wynosi - 420.00 zł
- 2) Nr dz. 660 - o powierzchni 12.9046 ha
Nr 659 - o powierzchni 2.6405 ha
Razem 15.5451 ha
Cena wywoławcza rocznego czynszu dzierżawnego wynosi– 9.400.00 zł wadium wynosi - 1800.00 zł
- 3) Nr dz. 89 - o powierzchni 1.0027 ha
Cena wywoławcza rocznego czynszu dzierżawnego wynosi– 300.00 zł wadium wynosi - 60.00 zł

z przeznaczeniem wyłącznie do użytkowania rolniczego. Nieruchomości nie są obciążone żadnymi prawami ani roszczeniami osób trzecich. **Przetarg odbędzie się w dniu 26 kwietnia 2019 roku o godzinie 9⁰⁰ w budynku Urzędu Miejskiego w Tyszowcach, sala narad, I piętro.** **Przystępujący do przetargu winni dokonać wpłaty wadium w pieniądzu w wysokości podanej wyżej, odrębnie na każdą nieruchomość z podaniem numeru/ów działek, na konto Urzędu Miejskiego w Tyszowcach w Banku Spółdzielczym w Łaszczowie nr 53 9620 0005 0000 8774 2000 0350 lub w kasie Urzędu Miejskiego w Tyszowcach w takim terminie, aby najpóźniej w dniu 19 kwietnia 2019 roku wymagana kwota znajdowała się na koncie Urzędu, pod rygorem nie dopuszczenia do udziału w przetargu.**

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest okazanie komisji przetargowej dowodu tożsamości. Ponadto osoby inne niż osoby fizyczne zobowiązane są posiadać oryginał i kserokopię odpisu z KRS lub zaświadczenia o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej. W przypadku reprezentowania oferenta przez pełnomocnika, pełnomocnik powinien posiadać pełnomocnictwo sporządzone w formie notarialnej lub zwykłej formie pisemnej z podpisem mocodawcy, poświadczonym przez notariusza.

Przed przystąpieniem do przetargu oferent zobowiązany jest złożyć pisemne oświadczenie o zapoznaniu się ze stanem faktycznym oraz prawnym nieruchomości objętych przetargiem.

Osoba, która wygra przetarg jest zobowiązana do podpisania umowy dzierżawy z Burmistrzem Tyszowiec, pod rygorem utraty wadium. Wpłacone wadium przez oferenta, który wygra przetarg, zostanie zaliczone na poczet czynszu dzierżawnego za 2019 rok, zaś pozostałym uczestnikom zostanie niezwłocznie zwrócone, jednak nie później niż przed upływem 3 dni po jego zakończeniu.

Niniejszy przetarg przeprowadzany jest w oparciu o rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2014 r., poz. 1490).

Umowa dzierżawy zostanie zawarta na okres 5 lat. Roczny czynsz dzierżawny płatny będzie w jednej racie, w terminie do dnia 15 grudnia każdego roku obowiązywania umowy dzierżawy, począwszy od 2019 roku.

Osoby zalegające wobec Gminy Tyszowce z płatnościami należności wynikających z treści umów dzierżawy lub innych zobowiązań określonych ustawowymi przepisami, są wykluczone z uczestnictwa przetargu. Wykluczenie dotyczy również współmałżonków osób będących dłużnikami Gminy, o ile pozostają we wspólności majątkowej z dłużnikiem. Dzierżawca zobowiązany będzie do opłacania podatku od nieruchomości gruntowej będącej przedmiotem dzierżawy wg stawek ustalonych corocznie.

Wysokość czynszu dzierżawnego podlegać będzie waloryzacji o wskaźnik określony w Komunikacie Prezesa GUS w sprawie średniorocznego wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych.

Szczegółowe informacje na temat przetargu można uzyskać osobiście w Urzędzie Miejskim w Tyszowcach, ul. 3 Maja 8 w godz. 7³⁰ - 15³⁰, telefonicznie (84) 66 12 135 lub na stronie internetowej Urzędu – www.tyszowce.pl i w BIP na stronie <http://umtyszowce.bip.lubelskie.pl> Burmistrz Tyszowiec może odwołać ogłoszony przetarg jedynie z uzasadnionej przyczyny, informując o tym niezwłocznie w formie właściwej dla ogłoszenia o przetargu.

R E K L A M A

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Czechów” w Lublinie
ul. Choiny 57

ogłasza
przetarg pisemny nieograniczony

na wykonanie w osiedlu K. Lipińskiego następujących robót:

1. **Remont pokrycia dachowego w budynku przy ul. Oratoryjna 7 nad mieszkaniem 32 wraz z robotami towarzyszącymi.**
2. **Remont balkonów w budynku przy ul. Oratoryjnej 9 – pion od strony zachodniej.**

Szczegółowy zakres robót znajduje się w Administracji Osiedla im. K. Lipińskiego, ul. Paganiniego 10 tel: 81-741-82-32.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

1. Złożenie oferty pisemnej zgodnie z wymogami określonymi w specyfikacji warunków zamówienia.
2. Wpłacenie wadium na konto: **87 1020 3150 0000 3102 0004 6680 w PKO BP** w wysokości: **pkt.1 – 5.000,00zł, pkt.2 – 4000,00zł,**

Oferty należy składać w terminie do **08.04.2019r. do godz 15:00** w siedzibie **Zarządu Spółdzielni przy ul. Choiny 57 pokój 109**

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Pora zmienić rolnictwo. I swój własny jadłospis

PROBLEM Jedzmy mniej mięsa i ryb, a więcej warzyw i orzechów. Marnowanie żywności ograniczmy o połowę. Uprawiajmy z głową, bo ważniejsza jest jakość, a nie ilość. – Światowy system produkcji, dystrybucji i konsumpcji żywności to obecnie jeden z najistotniejszych czynników destabilizujących klimat i powodujących degradację środowiska naturalnego – alarmują naukowcy

Bez gruntownej transformacji tej części gospodarki nie jest możliwe ani osiągnięcie celów Porozumienia Paryskiego, ani ochrona bioróżnorodności.

W 2050 roku będzie nas 10 miliardów

Temat ten został obszernie omówiony w styczniowym raporcie interdyscyplinarnej komisji EAT-Lancet. Główny cel prac komisji to opracowanie strategii zapewnienia żywności dla rosnącej populacji ludzkiej (prognozowane 10 miliardów w 2050 roku), z jednoczesnym zachowaniem globalnej równowagi klimatycznej i ekologicznej.

Autorzy nie pozostawiają złudzeń co do katastrofalnych skutków scenariusza business-as-usual, czyli nie podjęcia żadnych działań związanych z transformacją gospodarki żywnością. Skutki zmian klimatu już dają się odczuć w wielu częściach świata, wywierając szczególną presję na produkcję żywności. Konieczne są jednak nie tylko działania adaptacyjne, ale też dalekowzroczne, systemowe zmiany praktyk gospodarczych... i naszych nawyków żywieniowych.

Zacznijmy od siebie

Zacznijmy od kwestii najbliższych ciału. Uniwersalna zdrowa dieta, którą można z powodzeniem zaadaptować w różnych szerokościach i długościach geograficznych, to dieta fleksitariańska, czyli w przeważającym stopniu roślinna, uwzględniająca umiarkowaną ilość nabiału, ryb i mięsa.

Nie są to zalecenia rewolucyjne – w niektórych regionach świata są one wręcz osadzone w tradycji (jak choćby niski udział



mięsa w diecie śródziemnomorskiej, a także tradycyjnych dietach Chin, Indii czy Meksyku). Nie odbiegają też znacznie od bieżących zaleceń dietetyków – z wyjątkiem może nacisku na roślinne źródła białka (rośliny strączkowe i orzechy) oraz rezygnacji z promowania konsumpcji ryb (przełowie nie to poważny problem).

Jedzmy orzechy i fasolkę

Warzywa i owoce powinny stanowić połowę objętości spożywanej żywności. Druga połowa wykresu to pozostałe składniki diety posortowane według udziału w ogólnej ilości kalorii (przyjęto 2500 kcal/dzień).

Niestety, rzeczywistość wygląda zupełnie inaczej. Spożycie czerwonego mięsa (w tym wołowiny) i warzyw zawierających dużej ilości skrobi (jak ziemniaki czy maki) znacznie przekracza zalecane poziomy w prawie wszystkich regionach świata.

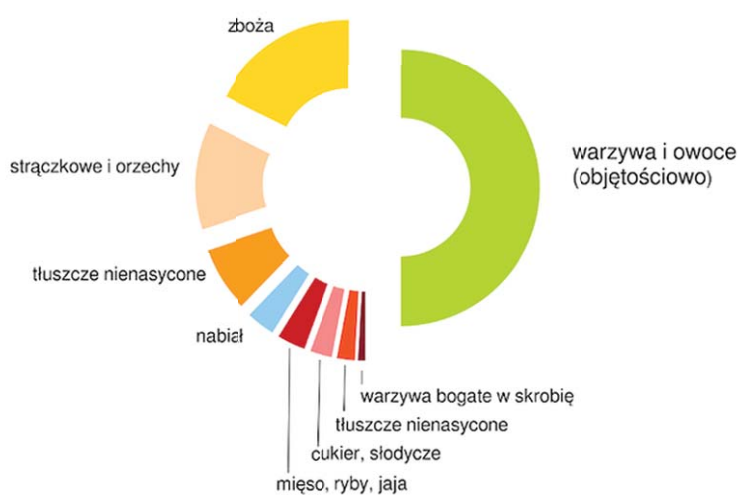
Aby osiągnąć założone zdrowotne cele, światowa

konsumpcja orzechów, warzyw (przede wszystkim strączkowych) i owoców musiałaby wzrosnąć o więcej niż połowę.

Jednocześnie spożycie produktów niekorzystnych dla zdrowia, takich jak słodkie czy czerwone mięso, musiałoby zostać zredukowane o 50 proc., przy czym to zalecenie dotyczy głównie tzw. Globalnej Północy (Ameryka Północna, Europa i Oceania). Zmiany na talerzach, choć na pierwszy rzut oka trudne, miałyby dobroczynny wpływ na nasze zdrowie. Mogłyby ograniczyć choroby cywilizacyjne (choroby układu krążenia, otyłość czy cukrzyca).

Jak uprawiać i nie niszczyć

Drugim celem Komisji było określenie ram dla zrównoważonej produkcji żywności, kompatybilnych z założeniami Porozumienia Paryskiego (redukcja emisji gazów cieplarnianych) oraz Celami Zrównoważonego Rozwoju ustanowionymi przez ONZ.



Pod tym zdaniem kryje się troska o zahamowanie postępującej dewastacji środowiska naturalnego i dalszego zajmowania terenów pod produkcję żywności. Postawą sugestii były ekologicznie racjonalne limity dla zużycia wody i ziemi pod uprawy, stosowania nawozów zawierających fosfor i azot, a także emisji gazów cieplarnianych.

ZALECENIA TO KOMISJI EAT-LANCET

- wdrożenie zaleceń dietetycznych
- ograniczenie marnowania żywności o połowę
- poprawa praktyk związanych z produkcją żywności (opracowano dwa warianty działań – mniej i bardziej ambitny) – m.in. poprawa wydajności upraw, optymalizacja stosowania nawozów i zużycia wody, wdrożenie praktyk zapobiegających emisji gazów cieplarnianych

Jakość nie ilość

Komisja proponuje kilka

systemowych strategii mających ułatwić osiągnięcie pożądanego celu:

- Pozyskanie wsparcia dla zmiany zwyczajów żywieniowych – międzynarodowe organizacje i krajowe ciała decyzyjne powinny dążyć do zwiększenia dostępności zdrowszej żywności, wdrożyć działania edukacyjne związane z dietą oraz zrównoważoną produkcją żywności, zaktualizować zalecenia dietetyczne, a także podkreślić znaczenie diety w systemie opieki zdrowotnej.

- Zmiana priorytetów związanych z produkcją żywności (jakość zamiast ilości) – Współczesne rolnictwo bazuje na zaledwie kilku wybranych gatunkach roślin, a duża część produkcji rolnej przeznaczana jest na pasze dla zwierząt hodowanych na mięso.

Krajowe polityki dotyczące rolnictwa i rybołówstwa powinny uwzględnić konieczność zwiększenia różnorodności gatunkowej, która nie tylko poprawi zdrowie obywateli, ale też będzie

wspomagać równowagę ekologiczną.

- Zrównoważona intensyfikacja produkcji żywności – aby osiągnąć cele Porozumienia Paryskiego, od około 2040 roku bilans węglowy globalnego systemu produkcji żywności musi być ujemny. Poprawa wydajności rolnictwa musi być więc oparta na poprawie efektywności i uwzględniać ochronę bioróżnorodności.

- Nie zwiększanie globalnego arealu upraw, ochrona nienaruszonych ekosystemów, poprawa gospodarki zasobami ryb.

- Ograniczenie strat i marnowania żywności – poprawa transportu, przetwarzania i pakowania żywności, edukacja konsumentów, ulepszenie współpracy w łańcuchu dostaw, działania skierowane do producentów żywności.

Ludzie są gotowi

Rosnąca popularność diet ograniczających produkty zwierzęce, a także coraz większa świadomość ekologiczna społeczeństw rozwiniętych wskazuje, że konsumenci są coraz lepiej przygotowani na konieczne zmiany. Ten potencjał może być wykorzystany jako podstawa działań politycznych, niezbędnych w walce o najwyższą stawkę, jaką jest przyszłość ludzkości na Ziemi.

O ile transformacja energetyki zajmuje obecnie sporo miejsca w debacie publicznej, problemy związane z rolnictwem i żywieniem pozostają na jej marginesie. Sądząc po nagłych sygnałach wysyłanych przez czołowe gremia naukowe, najwyższy czas to zmienić.

AGATA MALINOWSKA/
NAUKADLAPRZYRODY.PL

Ciężkie jest życie nauczyciela. Akademickiego też

EDUKACJA Nacisk na zdobywanie grantów wypacza podstawowy obowiązek nauczycieli akademickich, jakim jest kształcenie. Ktoś kto ma granty, zwłaszcza europejskie, jest jak guru, przed którym należy bić pokłony. A to, że ten sam profesor niepoważnie traktuje swoje wykłady – można mu darować – mówi prof. Iwo Białynicki-Birula

Profesor Białynicki-Birula ubolewa, że ocena pracy naukowca powiązana jest przede wszystkim z publikacją, a w niewielkim stopniu – z jego pracą nauczyciela akademickiego. Tymczasem jakość wykładu wiąże się z ogromną odpowiedzialnością. – Są tacy nauczyciele akademicy, którzy za punkt honoru uważają tzw. wysoki poziom, kiedy odsiew studentów na pierwszym roku sięga 50 proc. To ma być powód do dumy... Zupełnie inaczej, niż w USA. Bo tam, jeżeli profesor nie prowadzi wykładu tak, żeby większość studentów mogła go zrozumieć – to jest to kiepski profesor – zauważa.

Prof. Białynicki-Birula – fizyk, który wypełnił lukę w wiedzy o fotonach – pracuje w Centrum Fizyki Teoretycznej Polskiej Akademii Nauk. Jego zdaniem to bardzo niedobre, że naukowcy w instytutach nie mają żadnych obowiązków dydaktycznych – nawet, gdyby tego chcieli. Nie mogą na przykład pracować ze studentami jako promotorzy prac magisterskich. – Główną bolączką polskiej nauki jest oderwanie instytutów od uczelni. Jest to niepraktykowane na szeroką skalę na świecie. Na przykład w USA na palcach można policzyć instytuty państwowe; są one zresztą związane głównie z obronnością.



Natomiast u nas uczelnie bronią się przed kontaktami z instytutami, konkurując o najlepszych studentów – mówi profesor. Jak wyjaśnia, na uczelniach zatrudnionych jest zbyt wielu pracowników, którzy potrzebują studentów, aby awansować. Studentów jednak nie wystarcza, choć obecnie wystarczy być asystentem, czyli zastępczym promotorem doktoratu, aby budować karierę. Mimo to, pracownikom naukowym nie udaje się przekonać studentów, żeby dołączyli do zespołów naukowych jako doktoranci. – Ci wszyscy młodzi, nawet sympatyczni ludzie [pracownicy

naukowi z doktoratem] bronią się rękami i nogami, żeby nie wpuścić lisa do kurnika. Czyli na przykład, żeby pracami magisterskimi nie opiekowali się ludzie niezatrudnieni na pełnym etacie. A jeżeli Centrum Fizyki Teoretycznej PAN uda się zwerbować do pracy którąś z osób kończących studia – słyszymy, że odbieramy uczelniom najlepszych studentów – mówi. Prof. Białynicki-Birula podkreśla kluczową rolę nauczycieli w wyborach zawodowych, jakich dokonują młodzi ludzie. Dzieje się to nie tylko na poziomie akademickim, ale przede wszystkim na wczesnych etapach edukacji. To właśnie charyzmatyczni nauczyciele

sprawiają, że uczniowie wybierają kierunki ściśle, a w końcu – zostają badaczami, odkrywcami, twórcami nauki. Czy takich nauczycieli z powołania nie jest jednak za mało? Dlaczego niewielu świetnych studentów fizyki wybiera pracę w liceach? – Odpowiedzią na to jest przygotowywany strajk nauczycieli. Prestiż tego zawodu podupadł. Kiedyś nauczyciel i aptekarz to w miasteczku były postacie ważne, a teraz to nie wytrzymuje konfrontacji z rzeczywistością, kiedy nauczyciel stażysta zarabia niecałe dwa tysiące, a później jest niewiele lepiej – konstatuje naukowiec.

KAROLINA DUSZCZYK/
NAUKA W POLSCE



FOT. PAWEŁ PUZIO

Przyszłość zobaczyć można już dziś

PREMIERA 32-letni designer Matthias Wirth nie kryje zadowolenia. Jego koncepcyjny GT X Experimental jest zapowiedzią przyszłych modeli Opla. W miniony piątek mogliśmy go zobaczyć z bliska. Robi wrażenie...

PAWEŁ PUZIO

Wprawdzie ten model nigdy nie wejdzie do produkcji, to jednak pokazuje możliwości Opla oraz jego genotyp – niemieckość, przystępność i emocje. Wprawdzie Opel jest teraz częścią francuskiej grupy PSA, to jednak nie odciął się od korzeni.

Zapytacie, po co pisać o samochodzie który nigdy nie wejdzie do produkcji? Odpowiedź jest prosta – tak będą wyglądać samochody za pięć, dziesięć lat. – Do 2024 roku każdy Opel będzie mieć elektryczny odpowiednik – mówi Grzegorz

Handzlik, dyrektor Opel Polska.

Wróćmy jednak do naszego bohatera. Opel GT X Experimental to śmiały, 5-drzwiowy, w pełni elektryczny kompaktowy SUV o długości 4,06 metra i sylwetce coupé, kipiący innowacyjnymi pomysłami. Daje przedsmak tego, jak będą wyglądały przyszłe modele tego producenta. Firma ogłosiła już zamiar dalszego zaostrenia profilu marki przy okazji prezentacji strategicznego planu PACE! w listopadzie 2017 roku.

GT X Experimental jest samochodem w pełni elek-

trycznym, czerpiącym energię z akumulatora litowo-jonowego nowej generacji z funkcją ładowania indukcyjnego. Pojemność akumulatora wynosi 50 kWh. GT X Experimental nie pretenduje do miana samochodu w pełni autonomicznego, ale oferuje funkcje autonomicznej jazdy poziomu 3, co oznacza, że może realizować wszystkie aspekty jazdy, lecz kierowca musi być w stanie zareagować w sytuacji awaryjnej.

Od prądu nie ma ucieczki. Samochody elektryczne za dwa, trzy lata coraz śmielej będą wchodzić na rynek

pierwotny i wtórny. Opel i grupa PSA dostrzegają tę tendencję. Dlatego już teraz przedstawia ten model, studyjny, aby zaprezentować swoje kompetencje w tej dziedzinie.

Praca Matthias Wirth nie pójdzie na półkę, bo większość z rozwiązań stylistycznych zostanie zastosowana w kolejnej generacji Opla. – Następna generacja modeli Opla będzie czerpać z GT X. Wiele rozwiązań designerskich pojawi się w nowych modelach – dodaje Grzegorz Handzlik.

Za nowoczesnym wyglądem zewnętrznym na-

dąża środek. Przestronne wnętrze Opla GT X Experimental zaprojektowano według tych samych zasad i poddano wizualnemu oraz cyfrowemu oczyszczeniu. Kabina otoczona panoramiczną szybą łączącą się z przeszklonym dachem oraz bocznymi oknami bez środkowego słupka skrywa liczne innowacje. Szczególną uwagę przyciąga zestaw wskaźników zamknięty w module „Pure Panel”. Jeden panoramiczny ekran wita kierowcę i pokazuje, że typowe dla dzisiejszych samochodów seryjnych deski rozdzielcze pełne wyświet-

laczy, przycisków i przełączników mogą wkrótce odejść do lamusa. Kamery zastąpiły lusterek boczne, obraz jest wyświetlany na „Pure Panel”

Cztery fotele wydają się unosić w powietrzu, a z wyjmowanych głośników ułożonych pod zagłówkami można korzystać także poza samochodem.

GT X Experimental to całkowicie nowe spojrzenie na motoryzację. Koncept Opla pokazuje, w którym kierunku będą rozwijać się samochody z błyskawicą na masce. Udany mariaż technologii i dobrego gustu.

Kierowco, przygotuj się na zmianę czasu!

Ostatnia niedziela marca to moment, gdy następuje zmiana czasu z zimowego na letni. Oznacza to utratę godziny snu i choć może się wydawać, że to niewiele, to jednak niewyspanie kierowcy może mieć negatywny wpływ na bezpieczeństwo jazdy. Jak temu zapobiec?

Po zmianie czasu na letni zmrok będzie zapadał znacząco później. Najpierw jednak w nocy z 30 na 31 marca czeka nas przesunięcie wskazówek zegara o godzinę do przodu, co oznacza krótszy sen. Niewyspanie może mieć negatywne skutki: przeprowadzone na dużą skalę badania wykazały, że w przypadku 9,5 proc. kolizji drogowych jednym z czynników była senność kierowcy.

Istnieje ryzyko, że senny kierowca zaśnie za kierownicą. Nawet jeśli tak się nie stanie, to zmęczenie powoduje spowolnienie reakcji kierowcy oraz osłabienie koncentracji, a także wpływa na nastrój kierowcy, który łatwo się irytuje i może prowadzić auto w bardziej

agresywny sposób – mówi Zbigniew Weseli, dyrektor Szkoły Bezpiecznej Jazdy Renault. Jak można zminimalizować związane z tym ryzyko?

1. Zaczynaj już tydzień wcześniej

Na około tydzień przed zmianą czasu warto co wieczór kłaść się do łóżka 10-15 minut wcześniej. Dzięki temu mamy szansę szybciej przyzwyczaić się do nowej pory chodzenia spać.

2. Zrekompensuj sobie brakującą godzinę

Jeśli tylko jest taka możliwość, najlepiej w sobotę poprzedzającą zmianę czasu położyć się spać godzinę wcześniej albo ewentualnie wstać o „zwykłej” porze, sprzed zmiany czasu. Wszystko po to, by nasz sen trwał tyle samo godzin co zawsze.

3. Unikaj jazdy o ryzykownej porze

Każdy człowiek ma swój własny rytm dobowy, który decyduje o uczuciu senności. W przypadku

większości osób prawdopodobieństwo zaśnięcia za kierownicą jest największe w nocy, między północą a szóstą rano, a często także po południu, między 13 a 17. W niedzielę i kolejne dni po zmianie czasu najlepiej unikać podróżowania w tych godzinach.

4. Pomóc może kawa lub drzemka

Nocnego odpoczynku nic nie jest w stanie zastąpić, ale w przypadku uczucia senności niektórym kierowcom może pomóc wypicie kawy lub krótka drzemka, np. w niedzielne popołudnie.

5. Uważaj na oznaki zmęczenia

Jak poznać, że powinniśmy się zatrzymać i zrobić przerwę? Zaniepokoić powinny nas trudność z utrzymaniem otwartych oczu i skupienia, nieuporządkowane myśli, częste ziewanie i pocieranie oczu, poirytowanie, przegapienie znaku drogowego czy zjazdu z drogi szybkiego ruchu lub autostrady.



Dwa w jednym, czyli Suzuki na 6 kół

Od 18 marca 2019 w sprzedaży dostępny będzie limitowany Pakiet Suzuki GSX-R, w skład którego wchodzi limitowana wersja Vitary GSX-R oraz motocykl GSX-R 125. Suzuki vitara w limitowanej wersji GSX-R zyskała bardziej sportowy wygląd i charakter niczym z wyścigów MotoGP. Unikalną stylizację zawdzięcza pakietowi wyselekcjonowanych akcesoriów, w skład którego wchodzi m.in.: czerwone nakładki na lusterka, czerwone skrzela błotników; w kolorze

czerwonym jest również górna listwa ozdobna kraty wlotu powietrza, obramowanie ozdobne świateł do jazdy dziennej i centralna listwa ozdobna przedniego zderzaka. Całości dopełnia zegarek centralny Kanji i spojler dachowy w kolorze nadwozia. Vitara GSX-R jest dostępna z silnikami 1.0 i 1.4 BOOSTERJET, w wersjach wyposażenia Comfort, Premium, Elegance, Elegance Sun. Kolory nadwozia to superior white, cool white i cosmic black pearl.

Motocykl Suzuki GSX-R125 pozwala początkującym kierowcom posiadającym prawo jazdy kategorii B na poznanie szczególnego uczucia jazdy sportowym motocyklem serii GSX-R. Zalety najmniejszego motocykla Suzuki z serii GSX-R to najlepszy stosunek mocy do masy motocykla w klasie motocykli do 125 ccm (tylko 134 kg), a także pojemność 124 ccm dająca możliwość jazdy z prawem jazdy kat. B. Motocykle są dostępne w kolorach: brilliant white, black semi-gloss, metallic triton blue.

HADEL

SPRZEDAŻ

GARAŻE blaszane, bramy garażowe, kojce dla psów. Transport, montaż gratis - cały kraj, raty! www.konstal-garaze.pl, tel. 604-397-105, 512-182-312, 81/440-51-08, 84/539-81-91.

002119L01.A

MATRYMONIALNE

BIURO Matrymonialne „RENA”, 26-letnia tradycja. Lublin, ul. Noworybna 3. Wizytę umawiam telefonicznie. 81/747-19-05, 663 919 260.

241618L01.A

MOTORYZACJA

ZŁOMOWANIE i SKUP POJAZDÓW

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem
- wydajemy zaświadczenia o zezłomowaniu pojazdu
- prowadzimy sprzedaż części samochodowych

605 312 552

ZŁOM-WTÓR
KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58
tel. 81 8252206
kom. 730 555 000
kom. 607 368 909
www.zlom-wtor.pl

p2710

USŁUGI

AUTO-GAZ, Lublin, ul. Rowerowa 4a. Profesjonalny montaż instalacji, sekwencyjny wtrysk gazu od 1900 zł, serwis, legalizacja zbiorników (od 1992 r). Naprawa pomp vialle. Instalacje holenderskie. (81)534-51-37, 602-388-665, www.primagaz.pl

057219L01.A

NAPRAWY

TELEWIZORY, magnetowidy, wieże, anteny stelitarnie, instalacje antenowe, darmowa telewizja cyfrowa, kamery i aparaty cyfrowe. Dojazd gratis, gwarancja, solinie, tanio. Tel. 81/740-42-82, 601-237-374.

231218L01.A

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM na dogodnych warunkach lub wynajmę nieruchomości 10 km od Puław. W dobrym miejscu, 1 ha utwardzonego terenu, hala 900m2 + 250m2, biuro 150m2. Kontakt Francja : Tel : 00 33 607 35 36 27 e-mail: incomexcontact@gmail.com

060119L01.A

SPRZEDAM

SPRZEDAM garaż 17,6 mkw. Lublin ul. Puławska 26/30, tel. 605-628-786.

058719L01.A

PRACA

PRACA w Ogrodnictwie! Zatrudnimy pracowników z doświadczeniem i osoby chętne do rozwoju na stanowisku Ogrodnik w szkółce roślin ozdobnych pod Warszawą. Stanowisko obejmuje: prace ogrodnicze przy zakładaniu ogrodów, zieleni miejskiej, założeni parkowych, pracę w dziale produkcji roślin, obsługę sprzętu ogrodniczego i maszyn rolniczych. Gwarantujemy: umowę o pracę, terminowe wynagrodzenie i pomoc w znalezieniu zakwaterowania. Kontakt 609 330 953 swiatzieleni@swiatzieleni.pl

051619L01.A

SKUP AUT
krajowych lub zagranicznych od 1998 r.
do 20.000 zł rozbite, uszkodzone, w każdej postaci, w całości lub na części auta do kasacji.
Także wersje angielskie oraz części. Transport i oględziny gratis
503 610 319; 510 644 013

in218 45

NIEMIECKA firma zatrudni w Niemczech na umowę o pracę, osoby do pakowania wyrobów mięsnych, temp. ok.+1C. Nie wymagamy doświadczenia ani znajomości niemieckiego. CV:informacja@op.pl ; Tel. 795-295-226, 883-815-341.

267218L01.A

PIEŁĘGNIARKI do pracy w oddziałach szpitalnych oraz diagnostów laboratoryjnych zatrudni SP ZOZ w Hrubieszowie. Tel. 84-696 32 96.

057919L01.A

NIEMIECKI Zakład Pielęgniarski Lindenblatt 58285 Gevelsberg Komerstr 79 poszukuje opiekunek do opieki domowej. Znajomość języka komunikatywna. 1300 euro/ miesiąc. Premia za dni świąteczne. Opieka koordynatora polskojęzyczna. Mogą być obcokrajowcy z prawem pobytu w Polsce. Tel. 0049 2332 659 8781, kom. 004915776362707.

048919L01.A

PRACA w dziale sprzedaży roślin w szkółce roślin ozdobnych pod Warszawą. Zatrudnimy pracowników z doświadczeniem i osoby chętne do rozwoju . Stanowisko obejmuje: obsługę klientów detalicznych i hurtowych, przygotowanie roślin do sprzedaży, inwentaryzację roślin w szkółce i przygotowanie dokumentacji. Gwarantujemy: umowę o pracę, terminowe wynagrodzenie i pomoc w znalezieniu zakwaterowania. Kontakt 609 330 953 swiatzieleni@swiatzieleni.pl

051619L01.B

LEKARZA stomatologa zatrudnię. Warunki do uzgodnienia. tel. 669-933-577.

046219L01.B

USŁUGI

SPRZĄTANIE piwnic, garaży, strychów, działek, wywóz niepotrzebnych rzeczy. Rozbiórki domów, komórek, szklarni itp.Wycinka drzew, prace ogrodnicze. Wywóz gruzu, złomu i inne. Całe województwo. Tel. 573 186 606.

061119L01.A

PRANIE PIERZA, WYRÓB KOŁDER I PODUSZEK Z PUCHU, PIERZA, ANILANY. RENOWACJA I PRZERÓBKĄ PIERZYN. PIERZE OD KAŻDEGO KLIENTA CZYSĆCIMI OSOBN. LUBLIN, BURSOKI 15 A W GODZ. 10-16, TEL. 81/7472512, 661279497.

057718L01.A

BUDOWLANE

HYDRAULIKA, gaz, glazura, elektryka. Remonty kompleksowo-wykończeniowe, adaptacja pomieszczeń, płyty g-k, usługi z dofinansowania przez PEFRON za pośrednictwem MOPR, tel. 501-035-412.

018019L01.A

DOCIEPLENIA budynków, elewacje - kompleksowo, tel. 506-123-602, 506-123-604.

017519L01.A

RÓŻNE



MEDICAL
HAIR & ESTHETIC

ONKOLOGIA i RADIOLOGIA

dr n. med. R. Wierzbicki
dr n. med. K. Paprota

- konsultacje
- biopsje
- wycięcia znamion
- radioterapia
- USG DOPPLER

OKULISTYKA

- dr n. med. J. Batalia
- badanie wzroku
- dobór soczewek

GINEKOLOGIA

GINEKOLOGIA ESTEYCZNA

- dr K. Szymenderski
- badanie ginekologiczne
- profilaktyka onkologiczna
- antykoncepcja
- menopauza
- nietrzymanie moczu
- zabiegi z ginekologii estetycznej

FLEBOLOGIA

- dr n. med. P. Niedziela
- operacje żyłaków SVS
- obliteracje
- viridex- naczyńska
- konsultacje
- USG DOPPLER

PRZESZCZEP WŁOSÓW

- dr W. Chromiński
- FUE
- FUT
- przeszczep brwi
- blizny powypadkowe
- leczenie łysienia
- trychologia
- osocze bogatopłytkowe

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA

- dr W. Chromiński
- dr. n. med. K. Caban
- laser CO2
- plasma BT- nieoperacyjna korekta powiek
- korekta uszu
- usuwanie znamion
- wypełniacze
- modelowanie twarzy
- przeszczep tłuszczu

DERMATOLOGIA

- dr n. med. D. Czelej
- diagnostyka znamion skórnych
- leczenie trądziku
- leczenie chorób skóry

Centrum Medyczne Medical Esthetic

GSM 609 202 229, 81 740 90 30

ul. Braci Wieniawskich 12B
Lublin (Czechów)

www.medical1.pl

in217 92

LUBELSKIE CENTRUM SŁUCHU I MOWY

SŁUCHMED

Poradnie:

- Audiologiczna
- Foniatryczna
- Otolaryngologiczna
- Neurologiczna
- Logopedyczna
- oraz wiele innych
- **Kompleksowe badania słuchu dzieci i dorosłych**

• **Endoskopowe badania trzeciego migdałka (fiberoskopia)**

- Videostroboskopia krtani
- Inhalacje AMSA
- Kriochirurgia
- Fizjoterapia
- Badania EMG
- **Diagnostyka i terapia APD**
- Terapia Tomatis

Badania błędnika diagnozujące zawroty głowy – VNG, VHIT
www.nzoz.sluchmed.pl

Lublin, ul. Chodźki 3, lok. 8
Rejestracja 81 443 04 44

o3352

WYWOZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106

052119L01.A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT

stomatologia zachowawcza, protetyka, umowa z NFZ; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; ul. Staszica 12, tel. 81 534 62 70, www.express-dent.pl.

046219L01.A

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, **FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760**



STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW

z okolic
Lublin • Chełm • Zamość
odbiór auta od klienta
tel.
608 883 933

in213 90

OGŁOSZENIE

BURMISTRZA OPOLA LUBELSKIEGO

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Opole Lubelskie wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2018 r. poz. 1945 z późn. zm.) oraz art. 39 w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. 2018 poz. 2081 z późn. zm.)

ZAWIADAMIAM

o podjęciu przez Radę Miejską w Opolu Lubelskim uchwały Nr V/48/2019 z dnia 7 marca 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Opole Lubelskie. Plan obejmuje tereny gminy Opole Lubelskie w granicach określonych na załącznikach graficznych do niniejszej uchwały:

1. Załącznik nr 1. Obszar opracowania wyznaczają granice obrębu geodezyjnego Kazimierzów.
2. Załącznik nr 2. Obszar opracowania wyznaczają granice obrębu geodezyjnego Wola Rudzka.
3. Załącznik nr 3. Obszary opracowania wyznaczają granice obrębu geodezyjnego Rozalin.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Miejskiego w Opolu Lubelskim, ul. Lubelska 4, 24-300 Opole Lubelskie, w terminie 21 dni od dnia obwieszczenia. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Uwagi i wnioski do oceny oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone:

- w formie pisemnej na adres: Burmistrz Opola Lubelskiego ul. Lubelska 4, 24-300 Opole Lubelskie;
- ustnie do protokołu w pokoju nr 217 Urzędu Miejskiego w Opolu Lubelskim;
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: sekretariat@opolelubelskie.pl (bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym).

Burmistrz
Opola Lubelskiego

in893

STYKS
Sp. z o.o.
20-325 Lublin ul. Cmentarna 6

Pelen zakres usług pogrzebowych
Dyżur całodobowy: **tel. 81 744-02-03**
tel. 195-88 bezpłatny

Punkty usługowe w Lublinie:
ul. Cmentarna 6
ul. Lipowa – tel. 81 532-56-62
przy Cmentarzu na Unickiej – tel. 607-276-868

Na Cmentarzach przy ul. LIPOWEJ i ul. UNICKIEJ zapewniamy karawan-Melex do przewozu trumny i wieńców

in217 38

AAA KALLA
www.kalla.lublin.pl
LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176
ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089



www.puk.lublin.pl

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83

♦ Usługi międzynarodowe ♦ Prosektorium i sala pożegnań ♦ Oprawa muzyczna ceremonii ♦ Kwiaty ♦ Kremacje ♦ Trumny, Urny ♦ Ekshumacje, pogłębianie grobów ♦ Sprzedaż nowych grobów ♦ Namiot pogrzebowy

in196 26

Uczciły pamięć rektora

EKSTRALIGA PIŁKAREK NOŻNYCH AZS PSW Biała Podlaska o krok od utrzymania się w rozgrywkach

Podopieczne Michała Kwietnia rozbiły 5:0 AZS Wrocław, który podobnie jak białczanki celuje przede wszystkim utrzymanie się w Ekstralidze. Po tym sukcesie zawodniczek AZS PSW są na ósmym miejscu w tabeli i nad strefą spadkową mają już 14 pkt przewagi.

Bohaterkami spotkania we Wrocławiu były Klaudia Lefeld i Ewa Cieśla. Obie zdobyły po dwie bramki. Jedno trafienie dołożyła Dominika Gąsieniec. Białczanki w tym spotkaniu wystąpiły z czarnymi opaskami na ramionach. To znak żałoby po śmierci prof. Józefa Bergiera, który niedawno zmarł. Był on rektorem Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej. W weekend wolne miały za to zawodniczki GKS Górnik Łęczna. Ich mecz z GKS GieKSa Katowice został przełożony na 20 kwietnia. **(KK)**

AZS Wrocław – AZS PSW Biała Podlaska 0:5 (0:1)

Bramki: Lefeld (26, 50), Gąsieniec (51), Cieśla (72, 76)

Wrocław: Rydlewska – Korda, Parka, Kwapisz (82 Siepietowska), Mularczyk (62 Chudzik), Turowska, Kulig (89 Miszczak),

Jureczko, Martyna Buś, Nowacka (44 Siwak), Czudecka.

AZS PSW: Gocel – Sosnowska, Bosak (75 Kusiak), Edel, Niedbała (70 Mućka), Wołos, Cieśla, Michalska, Gąsieniec (55 Dranouskaya), Lefeld, Płoska (63 Karplyuk).

Żółta kartka: Turowska. **Wi-dzów:** 100.

Pozostałe wyniki: Olimpia Szczecin – KKS Czarni Sosnowiec 2:6 ● UKS SMS Łódź – Polonia Poznań 8:0 ● Medyk Konin – TS Mitech Żywiec 2:0 ● AZS PWSZ Wałbrzych – AZS UJ Kraków 4:1. Mecz GKS Górnik Łęczna – GKS GieKSa Katowice został przełożony na 20 kwietnia.

1. Górnik	17	47	91-12
2. Medyk	18	45	62-20
3. Czarni	18	42	63-22
4. Wałbrzych	18	39	50-21
5. SMS	18	28	38-17
6. Katowice	17	24	21-20
7. Kraków	18	23	28-40
8. Biała Podlaska	18	20	34-39
9. Olimpia	18	16	24-60
10. Wrocław	18	13	14-61
11. Mitech	18	6	14-56
12. Polonia	18	1	9-80

13-14 kwietnia: Polonia – Katowice ● Biała Podlaska – Olimpia (14 kwietnia, godz. 11) ● Czarni – SMS ● Medyk – Górnik (14 kwietnia, godz. 16) ● Kraków – Wrocław ● Mitech – Wałbrzych.

Rozstrzygnęły rzuty karne

II LIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH UKS Olimpia Biała Podlaska pokonał po rzutach karnych 3:1 na wyjeździe Warszawiankę. W regulaminowym czasie był remis 25:25

Beniaminek z Białej Podlaskiej pojechał do sklasyfikowanej wyżej ekipy ze stolicy. Początkowe minuty pokazały, że będzie to zacięte spotkanie. W pierwszej odsłonie prowadzili raz jedeni, innym razem druzy. Dopiero w końcówce tej części Olimpia zdołała odskoczyć na kilka bramek przewagi. W 25 minucie Jakub Polok trafił na 12:9, chwilę później Jakub Grochowski zdobył dla zespołu z Białej Podlaskiej 13 bramkę (13:11). Wynik po pierwszej odsłonie ustalił Polok (14:12). Po zmianie stron jedną, a czasami dwoma bramkami prowadziła Olimpia. Było 15:14, 18:16, 19:18, 21:20, 22:21. Trzy minuty przed końcówką syreną na 25:24 trafił Grochowski. Gospodarze zdołali jeszcze doprowadzić do remisu i do wyłonienia zwycięzcy konieczne były rzuty karne. W nich lepiej radzili sobie zawodnicy z Białej Podlaskiej. Na 1:0 trafił Gabriel Olichwiruk, na 2:1 Dawid Fic, a na 3:1 Jakub Szyszko.

KS Warszawianka – UKS Olimpia Biała Podlaska 25:25 (12:14), rzuty karne: 1:3

UKS Olimpia: Niedzielski, Stroiński – Polok 9, Grochowski 8, Szyszko 3, Tarasiuk 3, Jaszczuk 1, Olichwiruk 1, Fic, Cielecki, Michalczyk, Winnicki, Kobylński. **Kary:** 8 minut.

Lubelscy akademicy dzielnie stawiali czoła drużynie z Białego-stoku. I choć po pierwszej połowie przegrywali 12:17, to w drugiej odsłonie zdołali doprowadzić do remisów 21:21, 22:22, a nawet objąć prowadzenie 24:22. Warto w tym momencie podkreślić, że prowadzona

przez Patryka Maliszewskiego drużyna od 24 minuty grała w osłabieniu jednego zawodnika. Stało się tak po czerwonej kartce dla Miłosza Drozda. Ponieważ wcześniej do dyspozycji szkoleniowca było zaledwie siedmiu graczy, to w tej sytuacji AZS UMCS Lublin musiał radzić sobie w sześciu zawodników, w tym pięciu w polu. Mimo to goście mogli nawet wygrać spotkanie. W 55 i 56 min nie wykorzystali dwóch rzutów karnych (Jakub Pieczykolan i Dmytro Dmytruk). Osłabienie przyjezdnych wykorzystali za to w końcówce zawodnicy Bestiosa, którzy ostatecznie wygrali 30:28.

Bestios Białystok – AZS UMCS Lublin 30:28 (17:12)

AZS UMCS: Pakiewicz – Pawelczuk 4, Burek 5, Serafin 6, Dmytruk 5, Drozd 2, Pieczykolan 6. **Kary:** 4 minuty. **Dyskwalifikacje:** Miłosz Drozd w 24 min, za faul ● Jakub Pieczykolan w 60 min, za faul.

Pozostałe wyniki: SPR Nowe Piekuty – KKS Włóknarz Konstantynów Łódzki 25:23 (12:12) ● TS Siemiatycze – MKS Piotrkowianin Piotrków Trybunalski 32:28 (19:10).

1. AZS UMCS	12	32	358-295
2. Warszawianka	11	23	315-267
3. Olimpia	11	22	345-294
4. Bestios	12	18	330-352
5. Siemiatycze	12	17	280-302
6. Włóknarz	12	13	341-329
7. Nowe Piekuty	12	12	303-354
8. Piotrkowianin	12	4	329-408

28 marca: UMCS – Siemiatycze ● 30 marca: Włóknarz – Warszawianka ● Olimpia – Nowe Piekuty ● Piotrkowianin – Bestios.

(GROM)

Dobiegli do mety

LEKKOATLETYKA Szósty, ostatni z biegów City Trail z Nationale-Nederlanden w Lublinie w edycji 2018/2019 odbył się w znakomitej, wiosennej aurze. Zwycięstwo odnieśli Adam Grudziński i Aleksandra Jakubczak – oboje triumfowali w cyklu po raz pierwszy

W klasyfikacji generalnej najlepsi to nieobecny dzisiaj Artur Kern oraz druga zawodniczka dzisiejszego biegu – Julia Pleskaczyńska. Wynik zwycięzcy dzisiejszego biegu – Adama Grudzińskiego – na 5-kilometrowej trasie nad Zalewem Zemborzyckim to 17:30. Drugie miejsce zajął Cezary Bednarz (17:39), a trzeci był Michał Orzeł (17:42).

Najszybsza z pań – Aleksandra Jakubczak minęła metę w czasie 19:13. – Trasa jest naprawdę ciekawa, startując tutaj regularnie w okresie jesienno-zimowym na pewno można dobrze się przygotować do sezonu wiosennego – podkreśliła na mecie sześciokrotna medalistka mistrzostw Polski na dystansach 5000 m, 10 000 m oraz w biegach przełajowych. – Motywacją do dzisiejszego startu były Mistrzostwa Polski w Biegach Przełajowych Wojska Polskiego, w których wkrótce startuję. Szukałam biegu, podczas którego mogę założyć kolce i przetrzeć się na crossowej trasie. Nie wiedziałam co mnie czeka na dzisiejszej trasie, ale za szybko zaczęłam, ale



FOT. RADEK PIZON

Ósmego kwietnia odbędzie się podsumowanie rywalizacji

bieg oceniam bardzo pozytywnie – dodała.

Pleskaczyńska uzyskała wynik 19:31, a trzecia zawodniczka dzisiejszego biegu – Natalia Zych – dotarła do mety w czasie 19:43. W biegu głównym uczestniczyło dzisiaj 267 zawodników. W zawodach dziecięco-młodzieżowych wystartowało 68 młodych sportowców.

Zakończenie części sportowej cyklu to nie koniec

edycji. Uroczyste podsumowanie sezonu, podczas którego wręczone zostaną pamiątkowe medale (dla wszystkich, którzy pobiegli w co najmniej czterech biegach) oraz nagrody dla najszybszych biegaczy odbędzie się 8 kwietnia w Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Administracji. Początek o godz. 18.

Najbliższy bieg sezonu 2018/2019 w Lublinie odbył

się w listopadzie i przyciągnął 432 dorosłych i 123 uczestników cyklu CT Junior. Poza Lublinem w CT z Nationale-Nederlanden uczestniczą: Bydgoszcz, Katowice, Łódź, Olsztyn, Poznań, Szczecin, Trójmiasto, Warszawa i Wrocław. Szczegółowe informacje znajdują się na stronie www.citytrail.pl. Wiele ciekawostek pojawia się także na profilu imprezy na Facebooku.

Mają puchar w rękach

HOKEJ NA LODZIE Wygraną i porażkę zanotowali zawodnicy LHT Lublin na zakończenie sezonu w II lidze grupy północno-wschodniej. Lublinianie odebrali puchar i medale za czwarty z rzędu triumf na tym poziomie rozgrywek

Podopieczni Krzysztofa Krauze spotkali się w Białymstoku z ekipami Legionu Warszawa i Gauja Wilno. W pierwszym starciu zremizowali się rywalom ze stolicy za ostatnią przegraną – wygrali 6:4. Z kolei po meczu z litewską drużyną schodzili z tafli jako pokonani – LHT przegrało z Gauja 4:8.

Wyniki obu tych spotkań nie miały jednak znaczenia dla lubelskiego klubu. Zespół ze stolicy Lubelszczyzny zapewnił sobie czwarte mistrzostwo już

przy okazji poprzedniego turnieju, rozgrywanego na Icemanii w Lublinie. Te wyniki były więc czystą statystyką.

Podobnie jak przed rokiem, lublinianie wywalczyli sobie prawo do startu w turnieju, którego stawką będzie awans do I ligi. W dniach 13-14 kwietnia gospodarzem takich zmagania będzie prawdopodobnie Łódź. Nie jest jednak pewne, czy LHT podejmie tę rękawicę.

- W tym roku uczestnicy muszą się zrzucić na udział w takim turnieju.

Wcześniej tego nie było. Początkowo był pomysł, żeby to Lublin był gospodarzem tego turnieju, ale u nas już rozmawialiśmy o lodowisku. Musimy przeanalizować, czy finansowo opłaca nam się wystartować – mówi Krzysztof Krauze, trener LHT Lublin.

Co ciekawe, Polska Hokej Liga i I liga mają być zreorganizowane. Na zaplecze najwyższej klasy rozgrywkowej ma występować więcej drużyn niż obecnie (8), głównie rezerw ekip z PHL.

KRZYSZTOF KURASIEWICZ

Już w czwartek 4 kwietnia z Dziennikiem Wschodnim

DZIENNIK ŻUŻŁOWY

sezon 2019

składy ★ terminarze ★ wywiady ★ ciekawostki ★ wszystko o Speed Car Motor Lublin



Wicelider poległ w Lublinie!

CLJ STARSZYCH Dobry mecz zawodników Tomasza Jasika. Motor pokonał w niedzielę drugą drużynę w tabeli – Śląsk Wrocław 2:1. Początek meczu nie ułożył się jednak po myśli gospodarzy

Żółto-biało-niebiescy już po kwadransie powinni mieć na koncie pierwszego gola. Szymon Rak nie zamienił jednak rzutu karnego na bramkę i ostatecznie do przerwy ciągle było po zero. Po godzinie gry sędzia raz jeszcze wskazał na „wapno” i tym razem do piłki podszedł Kamil Kumoch, a gospodarze nie zmarowali drugiej, doskonałej okazji. W samej końcówce na 2:0 podwyższył Luigi D’Apollonio i miejscowi mogli odetchnąć. Śląsk łatwo się nie poddał. W doliczonym czasie gry goście zaliczyli kontaktowe trafienie, ale na więcej zabrakło im już czasu i trzy, bardzo ważne punkty zostały w Lublinie. Dzięki wygranej Motor wydostał się ze strefy spadkowej. Trzeba jednak pamiętać, że Górnik Zabrze, czyli ostatnia drużyna pod kreską rozegrała dwa spotkania mniej.

– Zwycięstwo z wiceliderem rozgrywek bardzo cieszy – ocenia Tomasz Jasik cytowany przez klubowy portal.

– Śląsk był zdecydowanym faworytem spotkania, ale my dobrze się do niego przygotowaliśmy. W stu procentach zrealizowaliśmy wszystkie założenie. Dodatkowo dołożyliśmy dobrą grę w ofensywie i ogromne zaangażowanie chłopaków. Widać było, że porażki w dwóch pierwszych, wiosennych meczach ich zabolowały. Trzeba ich pochwalić przede wszystkim za grę, ale też i za charakter – dodaje szkoleniowiec żółto-biało-niebieskich.

W następny weekend ekipa z Lublina zagra w Warszawie z Escolą. Mecz zaplanowano na sobotę, 30 marca, na godz. 12. Rywale zajmują w tabeli dziewiąte miejsce, ale mają tylko trzy „oczka” więcej.

(LUKISZ)

Motor Lublin – Śląsk Wrocław 2:1 (0:0)

Bramki dla Motoru: Kumoch (60-z karnego), D’Apollonio (87).

Motor: Łakota – Gontarz, Zbiciak, Dobrzyński, Kołoczek, Kraśniewski, Kumoch (90 Pryliński), Kłos, D’Apollonio, Zieliński (80 Drozd), Rak (65 Rybak).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW STARSZYCH

Legia Warszawa – Lech Poznań 1:1 ● **Zagłębie Lubin – Korona Kielce 2:2** ● **Cracovia – GKS Bełchatów 1:1** ● **Arka Gdynia – Ruch Chorzów 3:3** ● **Pogoń Szczecin – Wisła Kraków** przełożony na 1 maja ● **Elana Toruń – Escola Varsovia** Warszawa przełożona na 10 kwietnia ● **Jagiellonia Białystok – Górnik Zabrze** przełożony na 3 kwietnia.

1. Korona	19	45	45-22
2. Śląsk	20	37	56-38
3. Zagłębie	20	36	39-27
4. Legia	20	36	37-20
5. Pogoń	19	35	41-24
6. Wisła	19	33	27-19
7. Lech	20	31	41-30
8. Cracovia	20	27	42-43
9. Escola	19	25	37-39
10. Jagiellonia	19	24	31-39
11. Arka	20	23	32-38
12. Motor	20	22	22-31

13. Górnik	18	20	28-34
14. Bełchatów	20	17	18-44
15. Ruch	20	14	31-53
16. Elana	19	11	17-43

27 marca: Arka – Legia. **30-31 marca:** Ruch – Cracovia ● Bełchatów – Zagłębie ● Korona – Jagiellonia ● Górnik – Elana ● Escola Varsovia – Motor ● Śląsk – Pogoń ● Wisła – Lech.

NAJLEPSI STRZELCY

14 bramek – Błażej Czuban (Zagłębie Lubin), Piotr Samiec-Talar (Śląsk Wrocław) ● **10 bramek** – Remigiusz Biernat (Cracovia), Wiktor Długosz (Korona Kielce) ● **9 bramek** – Bartosz Boruń (Śląsk Wrocław), Kacper Kozłowski (Pogoń Szczecin), Kamil Kumoch (Motor Lublin), Hubert Turski (Pogoń Szczecin).



Podczas zawodów Arena Grand Prix na Aqua Lublin rywalizowało ponad 700 zawodników ze 114 klubów

Rekord Polski poprawiony po 13 latach

PŁYWANIE Konrad Czerniak (AZS UMCS) i Alicja Tchórz (Juvenia Wrocław) okazali się najlepsimi w rozgrywanych w weekend na pływalni Aqua Lublin zawodach Arena Grand Prix

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Czerniak w sumie cztery razy stawał na podium. Świetnie spisywał się zwłaszcza w stylu motylkowym. Triumfował zarówno na 50 m, jak i 100 m delfinem. W tej pierwszej konkurencji osiągnął rezultat 23,75 sekundy. I okazał się szybszy od Michała Chudego o 0,25 sekundy. Na dwukrotnie dłuższym dystansie obaj zawodnicy znowu walczyli o zwycięstwo. Ponownie lepszy był reprezentant gospodarzy. Tym razem wychowanek Wisły Puław mógł się pochwalić wynikiem 53,59. Chudy w drugim pojedynku okazał się gorszy o 0,28 sekundy.

Pływak AZS UMCS dwukrotnie przegrywał za to z rywalami w stylu dowolnym.

Na 50 m szybszy był Paweł Juraszek, który do mety dopłynął z rezultatem 22,24. Czerniak osiągnął czas 22,82. Z kolei na 100 m dotarł do mety z wynikiem 50,02. Tym

razem pierwszą lokatę wywalczył Kacper Majchrzak.

Jeszcze w sobotę, w klasyfikacji najlepszych zawodników prowadził Wojciech Wojdak, ale Czerniak rzutem

REKORD POLSKI POPRAWIONY

Przy okazji zawodów w Lublinie udało się poprawić jeden rekord Polski. Sztuki tej dokonała Laura Bernat z Olimpij Lublin, która w kolejnej próbie wymazała rekord na 200 m stylem grzbietowym wśród 14-latek, który od 2006 roku należał do Iwony Lefanowicz. Bernat przepląnęła ten dystans z czasem 2:16,13. Zawodniczka Olimpij podczas zawodów wygrała w kategorii juniorów młodszych na: 100 i 200 m grzbietem, a na 50 m była druga. Na 200 m triumfowała także w kategorii open.

Zmagania na Aqua Lublin zakończyła również z tytułem najlepszej pływaczki w kategorii wiekowej 14 lat. Siódma w tej samej klasyfikacji była Klara Kowalska (Olimpijczyk 23). Wśród 15-latek piąta była Klaudia Malec (Orka Zamość), szósta jej klubowa koleżanka Julia Malinowska, a siódma Aleksandra Wiśniewska (Olimpia Lublin). W rywalizacji chłopców w czołówce 16-latków znalazł się Jakub Jakimiak (KS Narwał Międzyrzec Podlaski), który był czwarty.

na taśmę wyprzedził zawodnika AZS AWF Warszawa. 29-latek w sumie uzbierał 2351 punktów, czyli o 20 „oczek” więcej od Wojdaka. Wśród pań triumfowała Tchórz z dorobkiem 2531 punktów przed swoją, klubową koleżanką Dominiką Sztandera (2385).

Czwarta w tej klasyfikacji była Paula Żukowska z AZS UMCS (2260). Ta ostatnia wygrała zmagania na 200 m stylem zmiennym. Na trzecim miejscu rywalizację zakończyła Barbara Mazurkiewicz, a piątą była Weronika Żmuda. Ponadto Żukowska była trzecia na 200 i 400 m stylem dowolnym oraz pierwsza na 400 m stylem zmiennym. Na 200 m stylem dowolnym najlepszy okazał się kolejny z zawodników AZS UMCS Jan Holub.

Walec przejechał lublinianki po raz trzeci

II LIGA SIATKAREK Podopieczne Jacka Rutkowskiego robiły co mogły, ale rywal był poza zasięgiem. LUK AZS UMCS znowu nie ugrał nawet seta w starciu z MKS San-Pajda Jarosław. Rywalki zgodnie z planem awansowały do turnieju finałowego o awans do I ligi

W dwóch wyjazdowych spotkaniach ekipa z Lublina nie miała zupełnie nic do powiedzenia. Najlepiej świadczy o tym fakt, że najwięcej w ciągu sześciu partii ugrała zaledwie 17 punktów. W sobotę gospodynie postanowiły jeszcze raz spróbować znaleźć sposób na faworyta do awansu. W pierwszej odsłonie trwała wyrównana walka. „Biszkopy” odskoczyły na 9:5, ale akademicki się nie poddawały i w końcówce tablica wyników wskazywała rezultat 16:16.

Wydawało się, że będzie szansa, żeby wygrać chociaż jednego seta. Niestety, w kluczowych fragmentach przyjezdne znowu pokazały klasę i finiszowały serią 9:4, wygrywając ostatecznie do 20. Kolejne odsłony? Powtórka z Ja-



Siatkarki z Lublina w sobotę zakończyły sezon

rosławia, bo drużyna trenera Rutkowskiego niewiele była w stanie zdziałać. Rywalki od początku dominowały i zarówno w drugiej, jak i w trzeciej odsłonie triumfowały 25:13. A to oznacza koniec sezonu dla LUK AZS UMCS. San-Pajda może się za to pochwalić przedłużeniem imponującej serii zwycięstw z rzędu. Ta sięgnęła już 24 meczów!

– Po raz trzeci przejechał nas walec. To bardzo bolesne, ale trzeba spojrzeć prawdzie w oczy. Rywalki mają o wiele większy budżet. Znowu rozegrały też bardzo dobre spotkanie, my nie mamy w zespole takich armat, jak one – ocenia Jacek Rutkowski cytowany przez klubowy portal akademicki.

W drugiej parze półfinałowej nie ma jeszcze rozstrzygnięcia. W rywalizacji Pogoni Proszowice z Halembą Ruda Śląska pierwsza z drużyn wygrała niespodziewanie w weekend oba wyjazdowe spotkania. Wcześniej przegrała jednak jeden mecz u siebie. Pogoń, która wyeliminowała w pierwszej rundzie Tomasówię jutro będzie miała okazję zakończyć sezon kolejnego z zespołów.

(LUKISZ)

LUK AZS UMCS Lublin – MKS San-Pajda Jarosław 0:3 (20:25, 13:25, 13:25)

LUK AZS UMCS: Gieroba, Konop, Najmrocka, Nejkauf, Karpiuk, Bogusz, Bogdańska (libero) **oraz** Obszyńska, Urbańska, Zielińska, Pawlik.

Stan rywalizacji: 0-3, awans: San-Pajda.

Kamil Glik w niedzielę przypieczętował wygraną Polski nad Łotwą na Stadionie Narodowym



Wyniki lepsze niż gra

PIŁKA NOŻNA Po dwóch meczach eliminacyjnych do Euro 2020 Polska ma na koncie dwie wygrane. Po czwartkowym zwycięstwie w Wiedniu przeciwko Austrii, Biało-Czerwoni dopisali komplet punktów pokonując Łotwę na Stadionie Narodowym 2:0. Tym samym są liderami grupy G, ale w ich grze jest wiele do poprawy

W meczu z najsłabszym zespołem w naszej grupie zespół trenera Jerzego Brzęczka długo zawodził. Dopiero w 76 minucie, po dobrym dośrodkowaniu Arkadiusza Recy, strzałem głową piłkę do siatki wpakował Robert Lewandowski. Kilka chwil później rzut rożny na celną główkę zamienił Kamil Glik, ustalając wynik. Tym samym w obu meczach nasi reprezentanci zdobyli trzy gole. Wszystkie padły po strzałach głową, a dwa z nich udało się zdobyć bezpośrednio po stałych fragmentach gry. Widać, że podczas krótkiego zgrupowania były to ćwiczone elementy. Niestety, w dalszym

ciągu słabo w wykonaniu Polaków wygląda atak pozycyjny. Gra jest zbyt wolna i schematyczna i nawet taki rywal jak Łotwa potrafił poważnie nam zagrozić, wprowadzając groźne kontry. Sporo zastrzeżeń można też mieć do postawy zespołu w obronie, czy głupich strat, które mocniejszy rywal na pewno by wykorzystał. Wyniki są więc zdecydowanie lepsze niż gra.

– Przed zgrupowaniem każdy wziąłby sześć punktów i stan bramkowy 3:0 w ciemno – przyznał po meczu nasz selekcjoner i odniósł się też do wyniku starcia pomiędzy Izraelem, a Austrią. – Jestem zaskoczonym wysokim wynikiem w Izraelu (4:2 dla

gospodarzy – przyp. red.). To pokazuje, że każdy rezultat jest możliwy i nie możemy sobie pozwolić na słabszy dzień. Mecz z Izraelem musi wyglądać w naszym wykonaniu zdecydowanie lepiej niż z Łotwą. A to dlatego, że klasa zawodników ofensywnych Izraela jest zdecydowanie większa od Łotyszy – dodał Brzęczek.

Kolejne mecze w ramach eliminacji do Euro 2020 Robert Lewandowski zagrają w czerwcu. Najpierw Polaków czeka wyjazdowy mecz z Macedonią Północną, a następnie domowa potyczka z Izraelem. Jeśli w obu tych meczach nasza kadra dopisze komplet punktów będzie niemal pewna udziału w czwartym

z rzędu europejskim czempionacie.

Austria – Polska 0:1 (0:0)

Bramka: Piątek (69).

Austria: Lindner – Lainer, Dragović, Hiteregger, Woeber – Grillitsch (84 Onisiwo), Baumgartlinger – Lazaro (82 Janko), Sabitzer, Alaba – Arnautović.

Polska: Szczesny – Kędziora, Glik, Bednarek, Bereszyński – Grosicki (90 Pazdan), Krychowiak, Klich, Zieliński (59 Piątek) – Milik (46 Frankowski), Lewandowski.

Żółte kartki: Dragović – Bereszyński. **Sędziował:** Anastasios Sidiropoulos (Grecja). **Widzów:** 40 400.

Polska – Łotwa 2:0 (0:0)

Bramki: Lewandowski (76), Glik (84).

Polska: Szczesny – Kędziora, Glik, Pazdan, Reka – Grosicki (83 Frankowski), Krychowiak, Klich (62 Błaszczykowski), Zieliński – Piątek (87 Milik), Lewandowski.

Łotwa: Steinbors – Savalnieks (79 Gabovs), Dubra, Oss, Maksimenko – Ikaunieks, Laizans, Isajevs, Rakels, Karasausks (85 Tobers) – Gutkovskis (70 Uldriks).

Żółte kartki: Piątek, Kędziora – Dubra, Maksimenko, Ikaunieks. **Sędziował:** Aliyar Agayev (Azerbejdżan). **Widzów:** 51 112.

TABELA GRUPY G

Wyniki:

1. Polska	2	6	3-0
2. Izrael	2	4	5-3
3. Macedonia Płn.	2	4	4-2
4. Słowenia	2	2	2-2
5. Austria	2	0	2-5
6. Łotwa	2	0	1-5

Pozostałe wyniki: Macedonia Północna – Łotwa 3:1 ● Izrael – Słowenia 1:1 ● Izrael – Austria 4:2 ● Słowenia – Macedonia Północna 1:1.

Ograli Samurajów

PIŁKA NOŻNA Reprezentacja Polski do lat 20, która na przełomie maja i czerwca będzie gospodarzem mistrzostw świata, pokonała w Łodzi swoich rówieśników z Japonii 2:0

Młodzieżowy Mundial w naszym kraju zbliża się wielkimi krokami. Wśród miast gospodarzy jest Lublin, a na tutejszej Arenie odbędzie się aż dziewięć meczów. Zespół dowodzony przez trenera Jacka Magierę rozpoczął już przygotowania do tej imprezy. I w starciu z egzotycznym rywalem zaprezentowali się kapitalnie. Polacy zwyciężyli 4:1, a na listę strzelców wpisał się: Serafin Szota, Jakub Bednarczyk, Adrian Łyszczarz i Tomasz Makowski, który w zeszłym sezonie reprezentował barwy Górnika Łęczna. Honorowe trafienie dla rywali zanotował z kolei Koki Saito. – Nasi analitycy przygotowali pigułkę wiedzy dotyczącą każdego przeciwnika. Jakim grają systemem, kto jest ich najlepszym piłkarzem. Te wszystkie szczegóły pomagają w bezpośrednim przygotowaniu taktyki pod mecz – mówi trener Magiera cytowany przez portal Łączy Nas Piłka. – Przede wszystkim myślimy jednak o sobie. Nie chodzi bowiem tylko o przeciwstawienie się atutom przeciwnika. Trzeba go również samemu zaskoczyć – przekonyuje selekcjoner naszych młodych „Orłów”. **BS**

Znów zagraли do końca

PIŁKA NOŻNA Trwają eliminacje do mistrzostw Europy 2020. Jednym z najciekawszych spotkań minionego weekendu było starcie pomiędzy Holandią i Niemcami. Hit nie rozczarował, a z wygranej, po bramce w doliczonym czasie gry, cieszyli się zawodnicy Bundesmannschaftu

Topowy mecz grupy C wzbudzał wiele emocji. Oba zespoły rywalizowały ze sobą podczas rozgrywanej w 2018 roku Ligi Narodów. Ekipa „Oranje” w październiku pokonała w Amsterdamie Die Mannschaft 3:0. W rewanżu w Gelsenkirchen podopieczni Ronalda Koemana podnieśli się ze stanu 0:2 i w końcówce wywalczyli remis.

Niedzielne spotkanie znów miało wiele dramaturgii. Niemcy po golach Leroy’a Sane i Serge’a Gnabrego prowadzili do przerwy 2:0, ale Holendrzy w drugich 45 minutach za sprawą Matthijasa de Lijta i Memphisa Depaya wyrównali stan rywalizacji. I gdy wydawało się, że starcie dwóch potęg zakończy się remisem, w 90 minucie, bramkę na wagę trzech punktów zdobył Nico Schulz.

Wiele emocji niespodziewanie wzbudził też mecz pomiędzy

Hiszpanią, a Norwegią. Zawodnicy trenera Luisa Enrique byli murowanym faworytem i od samego początku zdecydowanie przeważali, a już w 16 minucie wyszli na prowadzenie po strzale Rodrigo Moreno. Taki wynik utrzymywał się do 64 minuty, choć gospodarze mieli masę okazji do zdobycia kolejnych bramek. To się na nich jednak zemściło, bo po faulu Iniego Martinezza do wyrównania, skutecznym strzałem z rzutu karnego, doprowadził Joshua King. Ostatnie słowo należało jednak do Hiszpanów i sześć minut później Sergio Ramos, również strzałem z wapna, ustalił wynik meczu.

Norwegia tym samym nie sprawiła sensacji, a ta sztuka udała się Węgrom. „Bratankowie” po bardzo dobrym i zaciętym meczu pokonali w Budapeszcie wicemistrzów świata – Chorwatów. Początek Mecu na to nie wskazywał, bo już

w 13 minucie Ante Rebić dał gościom prowadzenie. Jednak późniejsze trafienia Adama Szalaia i Mate Patkaiego sprawiły, że komplet punktów trafił na konto gospodarzy.

Do niespodzianki doszło też w Lizbonie, gdzie Portugalia mierzyła się z Ukrainą. Ten mecz był wyjątkowy dla Cristiano Ronaldo, który w kadrze narodowej zagrał po raz pierwszy od zakończenia mundialu w Rosji. Napastnik Juventusu i jego koledzy nie znaleźli jednak recepty na podopiecznych trenera Andrija Szevchenki i spotkanie zakończyło się podziałem punktów.

W poniedziałkowy wieczór odbyły się kolejne starcia zespołów ze Starego Kontynentu. Natomiast ostatnie mecze eliminacyjne zaplanowano na wtorek. Kolejny raz zespoły z Europy zagrają o punkty na początku czerwca.

Bez niepotrzebnych emocji

PIŁKARSKA II LIGA Nie tak miał wyglądać początek rundy wiosennej w wykonaniu Górnika Łęczna. „Zielono-czarni” w pięciu meczach zdobyli cztery punkty, a w ostatniej kolejce ponieśli klęskę w Grudziądzu, przegrywając z Olimpią aż 1:6

Sobotnia przegrana była najwyższą jaką łącznienie ponieśli na przestrzeni 12 lat. Ostatni raz Górnik dał sobie strzelić sześć bramek w marcu 2007, w meczu Ekstraklasy przeciwko GKS Bełchatów, a ówczesny feralny mecz pamiętają Veljko Nikitović i Sławomir Nazaruk, kiedyś zawodnicy, a obecnie pracownicy Górnika. Teraz kibicom przyszło przełknąć równie gorzką pigułkę na poziomie II ligi. – Dzisiaj spotykamy się z drużyną i dokładnie przeanalizujemy przyczyny przegranej w Grudziądzu – mówi Piotr Sadczuk, prezes Górnika. – Zespół zagrał tam bez dwóch podstawowych obrońców: Olega Borodaia i Donatasa Nakrociosa, ale to w żaden sposób nie tłumaczy końcowego rezultatu. Od początku rundy nie gramy tak jakbyśmy tego oczekiwali. Trzeba jednak zachować spokój i nie dać się ponieść emocjom – dodaje sternik łącznińskiego klubu.

„Zielono-czarni” wiosną mieli skutecznie włączyć się do walki o awans na zaplecze Lotto Ekstraklasy, ale na razie ambitne plany są dalekie od realizacji. Górnik w dalszym ciągu zajmuje szóste miejsce w tabeli, a strata do zespołów z czołówki nie została odrobiona. W niedzielę łącznienie postarają się zmyć plamę za wstydlivą porażkę na wyjeździe meczem na własnym stadionie. Jednak czeka ich nie lada wyzwanie. Do Łęcznej przyjedzie Widzew Łódź, a więc jeden z murowanych kandydatów do awansu. Do tej pory kibice licznie zasiadali na trybunach by wspierać dopingiem zespół trenera Smudy. Czy podobnie będzie po klęsce w Grudziądzu? – Najwierniejszych kibiców poznaje się właśnie po tym czy w trudnym momencie są razem z drużyną czy też nie. Ja od momentu gdy pojawiłem się w klubie zachęcam naszych fanów, by przychodzili na stadion. Ich doping jest nam bardzo potrzebny – kończy Sadczuk.

W obronie drużyny staną też Sergiusz Prusak, wieloletni bramkarz łącznian i klubowa ikona. 40-latek w przerwie zimowej zakończył piłkarską karierę i obecnie jest trenerem bramkarzy w IV-ligowym Lewarciu Lubartów.

– Wspomóżcie chłopaków dopingiem w meczu z Widzewem, bo jest im to teraz najbardziej potrzebne – napisał popularny „Serek” na portalu społecznościowym.

Tym samym ranga najbliższego spotkania wzrosła jeszcze bardziej, bo niedzielny mecz może być dla Górnika decydującym spotkaniem w trwającym sezonie.

BS

Multi Multi (25.03), godz. 14
4, 7, 10, 13, 15, 16, 18, 19, 24, 29, 33, 46, 47, 49, 52, 53, 58, 59, 63, 74. Plus 58.

Multi Multi (24.03), godz. 21.40

4, 8, 10, 15, 16, 19, 20, 25, 35, 37, 38, 47, 51, 54, 61, 62, 63, 67, 73, 78. Plus 62.

Mini Lotto (24.03)
23, 24, 37, 39, 42.

Ekstra Pensja (24.03)
2, 7, 15, 18, 20 – 3.

Kaskada (25.03), godz. 14
3, 4, 5, 6, 9, 11, 17, 19, 20, 21, 22, 23.

Kaskada (24.03), godz. 21.40
4, 5, 8, 11, 13, 15, 16, 18, 19, 21, 23, 24.

Super Szansa (25.03), godz. 14
6, 8, 1, 2, 3, 2, 3.

Super Szansa (24.03), godz. 21.40
6, 6, 7, 7, 3, 2, 4.

BS

Magia ludowa

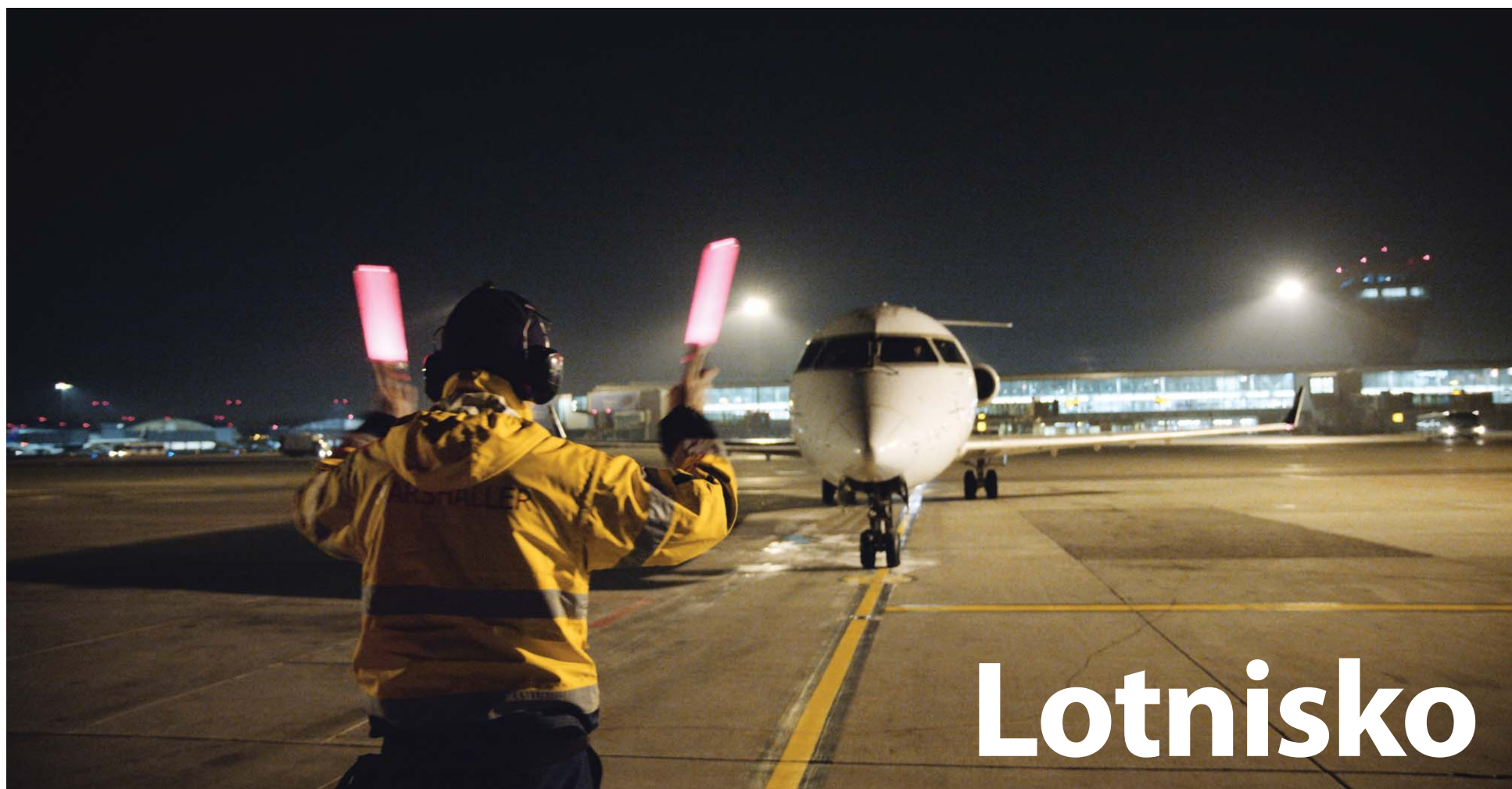
MUZYKA Mehehe to etno-ambientowy duet, który współtworzą Helena Matuszewska i Basia Songin. W swoim projekcie nawiązują do tradycji szeptuch i magii ludowej wykorzystując akustyczne instrumenty, looper, szamańskie bębny, szepty, krzyki i śpiew. Na debiutanckiej płycie zatytułowanej „Ciemnienie” znajdują się autorskie kompozycje inspirowane polską muzyką ludową, dźwiękami natury i tradycjami szamańskimi z różnych regionów Polski.

„Zainteresowała nas ta strona kultury wiejskiej, która jest związana z tajemnicą, z wierzeniami,

rytuałami i różnymi praktykami magicznymi. Magia ta ma swoje objawy muzyczne: różnego rodzaju zamawiania, pokrzykiwania, wyliczanki i rymowanki. Są to praktyki, które stwarzają silną atmosferę i ją właśnie chcieliśmy odtworzyć na naszej płycie „Ciemnienie” - tłumaczy Basia Songin.

Duet Mehehe zadebiutował na Festiwalu Folkowym Polskiego Radia Nowa Tradycja 2018, gdzie otrzymał III nagrodę za „przemyślaną kreację sceniczną, intymność i baśniowość”. A płyta „Ciemnienie” ukaże się 30 marca.

FOT. MATERIAŁY PRASOWE/BARTEK MURACKI



Lotnisko

FOT. DISCOVERY CHANNEL

DO ZOBACZENIA 190 tysięcy startów i lądowań. 18 milionów pasażerów rocznie. 46 przewoźników z całego świata. 42 operacje lotnicze co godzinę. 9 tysięcy pracowników w 30 różnych

zawodach pracujących 24 godziny na dobę. Tak funkcjonuje największy port lotniczy w Polsce o którym opowiada nowy program Discovery Channel „Lotnisko”.

Ośmioodcinkowa seria w całości jest poświęcona Lotnisku Chopina w Warszawie. Widzowie zobaczą między innymi kulisy pracy Warszawskiej Służby Utrzymania Nawierzchni

czy funkcjonowania Służby Celno-Skarbowej walczącej z przemytem także za pomocą czworonożnych asystentów. Będzie też można zobaczyć, jak pracują pracownicy LS Cargo Termini-

nal i poznać tajniki pracy koordynatorów ruchu lotniczego naziemnego - Follow Me, zwanych potocznie followkami lub „marszałkami” (z ang. marshaller), którzy zajmują się ruchem

statków powietrznych po płycie lotniska.

(ŹRÓDŁO: DISCOVERY CHANNEL)

PREMIERA programu „Lotnisko” 12 kwietnia o godzinie 21 na Discovery Channel.

Kosmiczne przygody

SERIALE „Orville” to kosmiczny serial przygodowy stworzony przez Setha MacFarlane’a. Akcja toczy się odległej przyszłości, na pokładzie tytułowego statku badawczego USS Orville. Jego załoga, złożona zarówno z ludzi, jak i z obcych, mierzy się z wyzwaniami cyfrowymi w kosmosie oraz problemami codziennego życia.

W pierwszym sezonie Unia Planetarna awansowała Eda Mercera na kapitana statku badawczego U.S.S. Orville. Jego entuzjazm związany z objęciem nowego stanowiska został szybko ostudzony, gdy okazało się, że na pierwszego oficera przydzielono jego byłą żonę, Kelly Grayson (Adrienne Palicki). W dru-

gim sezonie relacja Eda i Kelly obierze nowy kurs, podczas gdy załoga promu spotka się z niewidzianymi do tej pory kosmitami, stawi czoła starym wrogom oraz nawiąże kontakt z nową cywilizacją.

Premiera 2. sezonu „Orville” 29 kwietnia o godzinie 21:05 na antenie FOX.

(RAD)



kartka z kalendarza 26 marca

1267

papież Klemens IV kanonizował Jadwigę Śląską, patronkę Polski i Śląska

1791

we Francji ogłoszono pierwszą definicję metra

1908

na ulice Warszawy wyjechał pierwszy tramwaj elektryczny

1911

urodził się Tennessee Williams, amerykański dramaturg, autor „Kotki na gorącym blaszanym dachu”

1944

urodziła się Diana Ross, amerykańska piosenkarka

1956

Telewizja Polska wyemitowała premierowe wydanie programu Tele-Echo

2006

w Szkocji wprowadzono zakaz palenia w restauracjach i pubach

2011

na Wielkiej Krokwi w Zakopanem odbyły się specjalne zawody, podczas których Adam Małysz oficjalnie zakończył karierę sportową

4

Oscary zdobył podczas 62. ceremonii wręczenia tych nagród - 26 marca 1990 roku - film „Wożąc panią Daisy” w reżyserii Bruce’a Beresforda. Za najlepszy film, dla najlepszej aktorki pierwszoplanowej (Jessica Tandy), za najlepszą charakterystycę i najlepszy scenariusz adaptowany